

Tomasz Kozłowski

**Uchwały oraz oświadczenia Obywatelskiego Klubu
Parlamentarnego 1989-1991**

Spis treści

Wstęp	4
1989 lipiec 27 - Oświadczenie OKP w sprawie powołania Nadzwyczajnej Komisji Sejmowej do zbadania działań rządu Mieczysława Rakowskiego	7
1989 sierpień 16 – Oświadczenie OKP w sprawie formowania nowego rządu koalicyjnego	9
1989 wrzesień 22 – Komunikat Biura Prasowego OKP.....	12
1989 grudzień 7 – Stanowisko w sprawie Komitetów Obywatelskich	14
1989 grudzień 9 – Oświadczenie Prezydium OKP w sprawie sytuacji w zakładach karnych.....	17
1989 grudzień 12 – Oświadczenie Lecha Wałęsy w sprawie szczególnych uprawnień dla rządu.....	19
1989 grudzień 13 – Oświadczenie Prezydium OKP w sprawie rocznicy wprowadzenia stanu wojennego	20
1989 grudzień 16 – Oświadczenie OKP w sprawie szczególnych uprawnień dla rządu	21
1990 kwiecień 25 – Uchwała OKP w sprawie przeglądu kadr w polskiej służbie zagranicznej	23
1990 kwiecień 26 – Gratulacje wystosowane przez OKP do Lecha Wałęsy	25
1990 maj 9 – Stanowisko OKP w sprawie środków masowego przekazu	26
1990 październik 10 – Uchwała OKP w związku ze skróceniem kadencji Sejmu RP	29
1990 listopad 10 – Uchwała Prezydium OKP w sprawie inicjatywy ustawodawczej	31
1991 styczeń 4 – Oświadczenie o powołaniu Klubu Parlamentarnego – Unia Demokratyczna	33
1991 styczeń 5 – Oświadczenie Prezydium OKP w sprawie powołania KP-UD.....	35
1991 luty 13 – Uchwała OKP w sprawie zmian w Konstytucji.....	36
1991 luty 13 – Uchwała OKP w sprawie ordynacji wyborczej.....	38
1991 luty 13 – Stanowisko Prezydium OKP w sprawie systemu podatkowego wystosowane do Premiera	40
1991 luty 18 – Oświadczenie Biura Prasowego OKP w sprawie kandydatury Wiesławy Ziółkowskiej na stanowisko prezesa NIK.....	42
1991 luty 18 – Uchwała OKP w sprawie wyborów od parlamentu	44
1991 luty 18 – Uchwała OKP w sprawie zawieszenia transmisji obrad Sejmu i Senatu na czas od uchwalenia ordynacji wyborczej do wyborów	45
1991 marzec 6 – Uchwała OKP w sprawie terminu wyborów do Sejmu i Senatu	46
1991 marzec 23 – Oświadczenie Koła Solidarności Pracy o wystąpieniu z OKP.....	49

1991 marzec 27 – Oświadczenie OKP w sprawie wystąpienia posłów i senatów Koła Solidarności Pracy z Klubu	51
1991 kwiecień 5 – Oświadczenie Biura Prasowego OKP w sprawie ustaw o sporach zbiorowych i związkach zawodowych.....	53
1991 kwiecień 17 – Stanowisko OKP w sprawie uchwały KK NSZZ „Solidarność”	55
1991 czerwiec 15 – Oświadczenie OKP w sprawie ordynacji wyborczej.....	56
1991 sierpień 23 – Wystąpienie OKP do Prezydium Sejmu RP w sprawie zawieszenie transmisji Sejmu i Senatu na czas pozostały do wyborów.....	58
1991 sierpień 28– Uchwała OKP w sprawie ogłoszenia niepodległości Ukrainy, zgłoszona jako potencjalne stanowisko Sejmu RP.....	60
1991 sierpień 28 – Uchwała OKP w sprawie ogłoszenia niepodległości Białorusi, zgłoszona jako potencjalne stanowisko Sejmu RP.....	61
1991 wrzesień 14 – Oświadczenie OKP w sprawie odrzucenia przez Sejm specjalnych uprawnień dla rządu.....	62
1991 wrzesień 27 – Oświadczenie trzech klubów solidarnościowych	65

Wstęp

Jedną z form komunikacji i publicznego przedstawiania stanowiska Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego w latach 1989-1991 było przyjmowanie uchwał oraz wystosowywanie oświadczeń. Nie można jednak stwierdzić, że w tym czasie ustalono sztywne ramy regulujące działania Klubu w tym zakresie. Uchwały, oświadczenia bądź stanowiska mogły zostać przegłosowane jako głos całego Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego. Zdarzało się jednak często, że ze względu na potrzebę szybkiego działania lub spodziewane problemy z uchwaleniem przez zgromadzenie całego Klubu, uchwały i oświadczenia wydawało Prezydium OKP. Wreszcie zdarzało się, że oświadczenia o działaniach istotnych z punktu widzenia Klubu wydawało Biuro Prasowe OKP, zapewne po otrzymaniu stosowanych instrukcji z Prezydium.

Nie została opisana, przynajmniej w świetle dostępnych dokumentów, gradacja ważności poszczególnych aktów głosowanych przez OKP. Z logicznego punktu widzenia oraz stosowanej praktyki możemy oczywiście stwierdzić, że najważniejsze były uchwały, potem oświadczenia i stanowiska. Pokazuje to przykład prac nad uchwałą w sprawie telewizji i środków masowego przekazu. W trakcie dyskusji i prac nad tekstem parlamentarzyści stwierdzili, że kwestia ta jest na tyle drażliwa, że warto obniżyć jej rangę z uchwały na stanowisko¹. Nie było ustalonej procedury pisania uchwał i oświadczeń. Zdarzały się przypadki, że w trakcie posiedzenia jedna osoba wymyślała treść, która była przyjmowana². Zdarzało się jednak, że treść ustalano w drodze pracy powołanego *ad hoc* zespołu redakcyjnego, który zazwyczaj na polecenie Prezydium szykował odpowiedni dokument na posiedzenie plenarne Klubu. Czasem nad dokumentem pracowały osoby, które aktualnie były pod ręką – jak w przypadku uchwały dotyczącej korpusu dyplomatycznego, którą pisali do spółki posłowie z Gdańska i część Prezydium³.

Jak się wydaje nie było też stałej procedury ogłaszania uchwał i oświadczeń. Skutkiem tego mamy dziś problem ze skompletowaniem wszystkich dokumentów. Najczęściej dokumenty te publikowano w „Informatorze Parlamentarnym Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego i Komitetów Obywatelskich”. Jednak nie znajdziemy tam kompletu. W niniejszym zbiorze uzupełniono niektóre luki sięgając po dokumentację OKP, zgromadzoną w Archiwum Senatu. Jednak nawet tam nie zgromadzono kompletu, dlatego wykonano także punktową kwerendę w „Serwisie Informacyjnym PAP”, gdzie często publikowano te

¹ Patrz *Dokument nr 11*

² Jako przykład można podać *Dokument nr 13*

³ Patrz *Dokument nr 9*

dokumenty *in extenso*. Z innych źródeł wiadomo jednak, że części uchwał nie udało się odnaleźć i opublikować w tym zbiorze. Wydaje się, że przyjęto na posiedzeniu OKP 10 kwietnia 1990 r. stanowisko OKP w sprawie NIK, jednak nie udało się go odnaleźć⁴. Nie udało się odnaleźć uchwały stwierdzającej, że wprowadzenie stanu wojennego było niezgodne z prawem oraz oddającej hołd ofiarom stanu wojennego. Klub miał uchwalić ją 9 X 1991 r.⁵. Ustalenie stanu rzeczywistego jest tym trudniejsze, że OKP nie miał w zwyczaju numerować uchwał i oświadczeń, co sprawia, że nie jest do końca pewne, czy jeszcze jakieś nie zostały w tym zbiorze pominięte. Wydaje się także, że z nie do końca znanych przyczyn dokumenty noszą np. datę sporządzenia ich projektu, a nie faktycznego uchwalenia⁶. To może dodatkowo pogłębiać nieporządek i utrudniać poszukiwania.

Trudno jednoznacznie przeanalizować, w sprawie jakich kwestii OKP najchętniej zabierał głos w drodze uchwał i oświadczeń. Najczęściej oczywiście wyrażano stanowisko klubu w sprawach aktualnych prac parlamentu, czy też szerzej – władz. Stosunkowo liczne są także oświadczenia dotyczące podziałów i sytuacji wewnętrznej OKP⁷.

Na potrzeby stworzenia tego zbioru dokumentów przeprowadzono kwerendę w Archiwum Senatu, gdzie znajdują się dokumenty pozostałe po pracach OKP; Archiwum Sejmu, w szczególności w „Kronice Sejmowej”; w materiałach Polskiej Agencji Prasowej oraz niewątpliwie najważniejszym źródle jakim jest „Informator Parlamentarny Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego i Komitetów Obywatelskich”. Ze względu na bardzo różną formę publikacji uchwał i oświadczeń, wszystkie one zostały przepisane i doprowadzone do jednolitej formy. Nie ograniczono się jedynie do publikacji dokumentów samego OKP. W przypadkach, kiedy uchwały były odpowiedzią na stanowisko zajęte przez inne grupy lub osoby, (inny klub bądź grupę parlamentarzystów, Lecha Wałęsę) odnaleziono oraz publikowano także ten dokument⁸. Przy każdym dokumencie wykazane jest źródło, z którego zaczerpnięto jego treść. Pod zdecydowaną większością dokumentów umieszczono także komentarz. Zazwyczaj w edycjach dokumentów przyjęte jest, żeby wyjaśnienia podawać w przypisach. Jednak część wyjaśnianych kwestii była na tyle skomplikowana, że przypisy rozrosły się do dość dużych rozmiarów, w związku z czym ujęto je w osobnym miejscu. Te komentarze, przybliżające

⁴ Archiwum Senatu, Kolekcja Archiwa Przełomu, OKP, Stenogram z posiedzenia plenarnego OKP 10 kwietnia 1990 r.

⁵ „Kronika Sejmowa”, nr 39/X, 3-9 X 1991, s. 16.

⁶ Dokument nr 20, Dokument nr 21.

⁷ Patrz dokumenty nr 4, 13, 15, 24.

⁸ Patrz dokumenty nr 6, 14, 23.

czytelnikom tło powstania poszczególnych uchwał i oświadczeń, są zazwyczaj opatrzone przypisami, aby można było prześledzić źródła informacji. Łącznie w tomie znalazły się 32 dokumenty, jednak ze względu na opisane wcześniej okoliczności możliwe jest w przyszłości dalsze uzupełnienie zbioru.

1989 lipiec 27 - Oświadczenie OKP w sprawie powołania Nadzwyczajnej Komisji Sejmowej do zbadania działań rządu Mieczysława Rakowskiego

Obywatelski Klub Parlamentarny wyraża dezaprobatę wobec ustępującego rządu kierowanego przez premiera Mieczysława F. Rakowskiego.

Działalność rządu szczególnie w sferze polityki gospodarczej i społecznej została negatywnie oceniona przez Obywatelski Klub Parlamentarny.

W związku z tym Obywatelski Klub Parlamentarny uważa za właściwe powołanie Nadzwyczajnej Komisji Sejmowej, która winna się zająć zbadaniem działań rządu w celu rozważenia możliwości skierowania sprawy do Trybunału Stanu.

Źródło: Archiwum Senatu, Kolekcja Archiwa Przełomu

Komentarz: Obywatelski Klub Parlamentarny negatywnie oceniał rząd Mieczysława Rakowskiego, m.in. za doprowadzenie do kryzysu finansów publicznych. Z nadzieją na postawienie go przez Trybunałem Stanu, powołano Komisję Nadzwyczajną do Spraw Przeanalizowania i Oceny Działalności Ustępującego Rządu, która funkcjonowała od 2 sierpnia 1989 r. do 26 lipca 1990. Jej przewodniczącym był Ryszard Bugaj. Sprawa rozliczenia ustępującej ekipy Mieczysława Rakowskiego była dyskutowana na jednym z plenarnych posiedzeń OKP, gdzie omawiano m.in. plany przeprowadzenia krytyki ustępującego rządu w czasie debaty sejmowej. Prowadzący zebranie Jacek Kuroń podchwycił pomysł i stwierdził, że do takiego rozliczenia nie wystarczy debata - trzeba powołać Komisję Nadzwyczajną. Na sprawozdawcę tej sprawy zaproponował Ryszarda Bugaję, który zgodził się pod warunkiem, że komisja będzie miała na celu przede wszystkim „zbadanie, jakie są przyczyny, dla których stan gospodarki polskiej dzisiaj jest taki jaki jest i (...) wyciągnięcie pewnych wniosków, żeby

to rzeczywiście nie miało charakteru ściśle rozliczeniowego”⁹. Jak ujął to Jerzy Osiatyński – Bugaj „będzie chciał postawić rząd przed Trybunałem Stanu za zarzynanie gospodarki na ołtarzu polityki”¹⁰. Komisja, powołana głosami 206 posłów, obradowała z długimi przerwami przez kilka miesięcy. Zajmowała się rozpatrzeniem zarzutów m.in. o błędy w polityce gospodarczej, doprowadzenie do znacznego zwiększenia deficytu budżetowego, politycznie motywowaną decyzję o likwidacji Stoczni Gdańskiej oraz nieprawidłowości w zakresie przekształceń własnościowych, zwłaszcza tworzenia tzw. spółek nomenklaturowych. W tym ostatnim punkcie szczególną uwagę poświęcano sprawie Igłopolu. Komisja przesłuchiwała zarówno byłego premiera Mieczysława Rakowskiego, jak również jego ministrów: Ireneusza Sekulę (wicepremiera i przewodniczącego Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów), Mieczysława Wilczka (ministra przemysłu) oraz Andrzeja Wróblewskiego (ministra finansów)¹¹. Ostateczna konkluzja prac Komisji, przyjęta przez Sejm, mówiła o tym, że uznaje się za celowe „rozważenie zakresu odpowiedzialności niektórych członków byłego Rządu za decyzje o rozpoczęciu likwidacji Stoczni Gdańskiej oraz o przekształceniu Kombinatu Igłopol w spółkę”¹². Ostatecznie zabrakło jednak politycznej motywacji do poprowadzenia procesu przed Trybunałem Stanu.

⁹ Archiwum Senatu, Kolekcja Archiwa Przełomu, OKP, Stenogram posiedzenia plenarnego OKP 26 lipca 1989 r., k. 213-216.

¹⁰ Archiwum Senatu, Kolekcja Archiwa Przełomu, OKP, Stenogram posiedzenia plenarnego OKP 31 lipca 1989 r., k. 30.

¹¹ Archiwum Sejmu, sygn. 166/12, Biuletyn: Komisja Nadzwyczajna do Spraw Przeanalizowania i Oceny Działalności Ustępującego Rządu.

¹² MP 30, 1991, poz. 231. Uchwała Sejmu z dnia 26 lipca 1990 r. w sprawie oceny niektórych aspektów działalności Rządu Mieczysława Rakowskiego.

1989 sierpień 16 – Oświadczenie OKP w sprawie formowania nowego rządu koalicyjnego

W niepokojący sposób przeciąga się proces formowania nowego rządu, a jednocześnie dramatycznie pogarsza się sytuacja gospodarcza i społeczna.

Obywatelski Klub Parlamentarny stoi nadal na stanowisku, że tylko rząd sformowany wedle nowej zasady politycznej będzie zdolny do realizowania zakreślonego przy okrągłym stole programu zmian gospodarczych i ustrojowych. Musi to być rząd zrywający z nomenklaturowym monopolem rządzenia. Uważamy, że parlamentarna koalicja ZSL, SD oraz OKP jest w stanie uformować pod kierownictwem Lecha Wałęsy rząd odpowiedzialności narodowej, w którym mogłyby być reprezentowane wszystkie siły polityczne naszego kraju zdecydowane działać na rzecz reform politycznych i gospodarczych.

Źródło: Archiwum Senatu, Kolekcja Archiwa Przełomu

Komentarz: Sprawa roli OKP w powstawaniu nowego rządu wróciła przy okazji formowania gabinetu przez Czesława Kiszczaka. Wojciech Jaruzelski zaproponował władzom związku i OKP stworzenie rządu „wielkiej koalicji”, jednak nikt się na to nie zdecydował. Alternatywnie do „wielkiej koalicji”, pojawił się pomysł tworzenia „średniej koalicji”, składającej się z OKP, SD i ZSL. Jak tłumaczył na posiedzeniu KKW Lech Kaczyński: „Sprawa innej koncepcji rządu [tj. „średniej koalicji”] stała się aktualna po raz pierwszy tuż przed wyborem Kiszczaka. Powstała [wtedy] szansa zablokowania kandydatury Kiszczaka i powołania rządu w nowej formule. Klub ZSL znalazł się pod silnym naciskiem, proponowano im kierownicze stanowiska w rządzie. Poważne różnice zdań w OKP utrudniły podjęcie decyzji”¹³. Niemniej Lech Wałęsa powierzył Lechowi i Jarosławowi Kaczyńskim misję pokierowania rozmowami mającymi

¹³ Archiwum Komisji Krajowej „Solidarności” w Gdańsku, 21/1, Protokół z posiedzenia Prezydium KKW NSZZ „Solidarność” 18 VIII 1989 w Gdańsku.

doprowadzić do utworzenia większościowego rządu tych trzech partii. Wałęsa ujawnił swoje intencje 7 sierpnia, kiedy wydał oświadczenie mówiące o tym, że „Od 45 lat władza w Polsce jest zmonopolizowana przez jedną partię (...) Ostatnie decyzje podjęte przez władze w sprawie desygnowania nowego premiera dowodzą w sposób oczywisty, że doczasowy monopol ma być zachowany. Pogłębia się kryzys zaufania. Stanowi to dla społeczeństwa potwierdzenie obaw, że nic w istocie się nie zmieniło, że brak nadziei na przyszłość. Biorąc to wszystko pod uwagę raz jeszcze stanowczo opowiadam się przeciwko formowaniu przez generała Czesława Kiszczaka nowego rządu”. Postulował jednocześnie, że należy powołać Radę Ministrów w oparciu o koalicję „Solidarność”, SD i ZSL. Wydane bez konsultacji z OKP oświadczenie było zupełnym zaskoczeniem. Jak tłumaczył Bronisław Geremek: „Oświadczenie Wałęsy zostało wydane bez konsultowania się z nikim z nas. Dowiedzieliśmy się z Gazety Wyborczej”¹⁴.

Na zebraniu Prezydium OKP 9 sierpnia 1989 r. Geremek oświadczył, że Wałęsa przedstawił samokrytykę za wydanie oświadczenia ale jednocześnie podkreślał, że wypowiedzianych słów nie da się już cofnąć: „wycofywanie się osłabiłoby Klub”¹⁵. Prezydium, które wyrażało w swoim gronie negatywną ocenę działania Wałęsy, próbowało go bronić przed resztą klubu: „Prezydium usiłowało chronić Wałęsę, ale ostro przyparte do muru musiał w końcu przyznać, że nie wiedziało o oświadczeniu” tłumaczyła Olga Krzyżanowska. Atmosferę w OKP tak scharakteryzował Andrzej Wielowieyski: „Pan [do Jarosława Kaczyńskiego] prowadzi rozmowy (...) nie był Pan na Plenum, nie widział Pan reakcji na zaskoczenie oświadczeniem Wałęsy: krzyki itp. Teraz u nas będzie szła wściekłość, między nami – uzasadniony”¹⁶. Spotkanie Wałęsy z Klubem OKP planowano na 16 sierpnia, oczekiwano złego obrotu wypadków. Andrzej Celiński mówił, że: „będzie dzika awantura, która doprowadzi do tego, że Wałęsa zmieni zdanie. Starcie z Wałęsą będzie dla Klubu szokiem rozłamu. Trzeba uzyskać od Wałęsy wystąpienie przed Klubem na zebraniu, na którym będzie przedstawiona oferta ZSL i SD. Przez Wałęsę musi być sformułowana oferta wielkiej koalicji”¹⁷.

16 sierpnia odbyło się posiedzenie OKP w którym wzięły udział delegacje SD i ZSL. Jarosław Kaczyński przedstawił w imieniu Lecha Wałęsy polityczny plan, który opierał się na założeniu, że w tak katastrofalnej sytuacji nie można czekać i trzeba wziąć odpowiedzialność za

¹⁴ Archiwum Senatu, Kolekcja Archiwa Przełomu, OKP, Protokół z posiedzenia Prezydium OKP, 9 sierpnia 1989 r.

¹⁵ *Ibidem*.

¹⁶ Archiwum Senatu, Kolekcja Archiwa Przełomu, OKP, Protokół z posiedzenia Prezydium OKP, 10 sierpnia 1989 r.; Por. A. Dudek, *Reglamentowana Rewolucja*, s. 386-387.

¹⁷ Archiwum Senatu, Kolekcja Archiwa Przełomu, OKP, Protokół z posiedzenia Prezydium OKP, 11 sierpnia 1989 r.

stworzenie koalicji z SD i ZSL. Partie koalicyjne miałyby obsadzić wszystkie stanowiska za wyjątkiem MON i MSW, gdzie o decyzję poproszony będzie prezydent, a jego wybór będzie „honorowany”. SD i ZSL wyraziły zgodę, teraz czas na podjęcie decyzji przez OKP - tłumaczył Kaczyński. Na pytania z sali dotyczące przyszłości Wałęsy Kaczyński odpowiedział, że w przypadku desygnowania go na premiera zrezygnuje on lub zawiesi pełnienie funkcji przewodniczącego „Solidarności”. Przeciwny decydowaniu się na ten krok był m.in. Ryszard Bugaj, który stwierdził, że „Przecież cała struktura władzy poza rządem będzie strukturą nomenklaturową (...) Tworzyliśmy program opozycji. Nie jest to wystarczające na program rządowy”. Poprał go Andrzej Celiński: „W ostatnich tygodniach działamy na ślepo, bez planu gry. To może skończyć się tragedią”. Wałęsa pojawił się na kilkanaście minut przed zakończeniem posiedzenia i zabrał głos: „Możemy stać z boku bo po co się narażać, ale weszliście do parlamentu po to żeby się narażać. Proszę i wzywam was w imię odpowiedzialności za kraj, twórzcie koalicję. Kraj potrzebuje nowych układów, nowych rozwiązań”. Oznajmił też, w kontrze do wcześniejszych wypowiedzi Jarosława Kaczyńskiego, że „Nie chciałem, nie chcę i nie będę premierem”. Mimo sprzeciwu grupy parlamentarzystów ze Stefanem Niesiołowskim na czele, apel Wałęsy odniósł skutek, OKP wystosował oświadczenie o potrzebie stworzenia koalicji¹⁸. 17 sierpnia Wałęsa spotkał się z liderami SD i ZSL, podpisali umowę, po czym udali się do prezydenta, który po kilku dniach zaakceptował kandydaturę Tadeusza Mazowieckiego na premiera¹⁹.

¹⁸ *Posiedzenie OKP*, „Gazeta Wyborcza”, nr 72, 17 VIII 1989, s. 1; Por. A. Dudek, *Reglamentowana Rewolucja*, s. 388-389.

¹⁹ A. Dudek, *Pierwsze lata III Rzeczypospolitej 1989-2001*, Kraków, 2005, s. 74-75.

1989 wrzesień 22 – Komunikat Biura Prasowego OKP

W związku z licznymi petycjami oraz prośbami o interwencję, jakie OKP otrzymuje od osób tymczasowo aresztowanych i skazanych (zwłaszcza w warunkach recydywy), przewodniczący Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego prof. Bronisław Geremek postanowił zwrócić się do sejmowej Komisji Sprawiedliwości oraz do senackiej Komisji Praw Człowieka i Praworządności, a także do Patronackiego Stowarzyszenia Penitencjarnego z prośbą o zajęcie się sytuacją powstałą w wielu zakładach karnych oraz o zaopiniowanie postulatów wysuwanych przez skazanych i tymczasowo aresztowanych.

Obywatelski Klub Parlamentarny otrzymał z Ministerstwa Sprawiedliwości informację, że projekt zmian kodeksu karnego wykonawczego zostanie w najbliższym czasie rozpatrzony przez Radę Ministrów. Proponowane zmiany uwzględniają najważniejsze z postulatów wysuwanych przez skazanych i tymczasowo aresztowanych, m.in. przez rozszerzenie ich uprawnień pracowniczych; odstąpienie od zasady stawek wynagrodzeń obowiązujących w jednostkach gospodarki uspołecznionej; wliczanie pracy wykonywanej podczas odbywania kary pozbawienia wolności do okresu zatrudnienia wymaganego przy uzyskiwaniu świadczeń emerytalnych i rentowych. Przewiduje się także zwiększenie części płacy wolnej od egzekucji oraz zmiany katalogu kar dyscyplinarnych.

Nowelizacja kodeksu będzie miała znaczący wpływ na poprawę sytuacji w zakładach karnych.

Źródło: PAP

Komentarz: W 1989 r. odnotowano około 500 przypadków strajków, głódówek i protestów w zakładach karnych i aresztach śledczych. Wybuchowi protestów w latach osiemdziesiątych sprzyjały: przeludnienie w celach, złe warunki bytowe, brutalny, a jednak paradoksalnie nie

dość skuteczny nadzór ze strony strażników, „drugie życie” więzienia, represyjna polityka karna. Równoczesne zaistnienie tych wszystkich czynników w okresie podwyższonego napięcia społecznego doprowadziło do buntów²⁰.

Więźniowie wielokrotnie prosili o interwencję działaczy „Solidarności” – tym razem już przedstawiciele nowych władz, którzy mieli dać im upragnioną amnestię i zmienić warunki panujące w zakładach karnych. Jacek Kuroń, minister w rządzie Tadeusza Mazowieckiego, oceniał: „Na [inne elementy prowadzące do protestów] nałożyło się poczucie ogólnej wolności, takie które wszędzie panuje. Takie ślepe dość i, delikatniej powiedzmy, jednostronne stanowisko środowisk solidarnościowych po stronie więźniów. Oczywiście stanowiło to czynnik podkreślający klimat, podkreślający w najprzeróżniejsze sposoby. Na to nakładały się różne mity i legendy, które w tym środowisku funkcjonują. Ja pamiętam, jeszcze przed wyborami [w czerwcu 1989 r.] usiłowałem wyjaśnić sprawę, czy nie ma prowokacji, ponieważ z różnych więzień karnych przychodziły informacje, że >>Solidarność<< organizuje bunt, i ja prosiłem tu różnych ludzi i [nawet] na linii generała Kiszczaka, żeby sprawdzić, czy nie jest to jakaś prowokacja. Oczywiście >>Solidarność<< buntu nie organizowała, ale jest zupełnie możliwe, że to był taki mit, legenda więzienna, która krążyła i narastała, i nabierała siły”²¹. Funkcjonariusz z Nowogardu, gdzie więźniowie urządzili jeden z większych protestów, wspominał: „Grypserzy zobaczyli w Sejmie ludzi, którzy jeszcze niedawno siedzieli – Kuronia, Moczulskiego, i pomyśleli: Teraz to na pewno będzie amnestia. Byli tej amnestii cholernie pewni”²². (porównaj *Oświadczenie Prezydium OKP w sprawie sytuacji w zakładach karnych*)

²⁰ P. Moczydłowski, *Więziennictwo w okresie transformacji ustrojowej w Polsce 1989–2003* [w:] *System penitencjarny i postpenitencjarny w Polsce*, red. T. Bulenda, R. Musiadłowski, Warszawa 2003, s. 91.

²¹ Archiwum KPRM, Zapis przebiegu obrad na posiedzeniu Rady Ministrów 11 XII 1989 r., k. 9.

²² A. Zadworny, *Bunt więźniów w grudniu 1989 r.*, „Gazeta Wyborcza” Szczecin, 25 X 2002.

1989 grudzień 7 – Stanowisko w sprawie Komitetów Obywatelskich

Komitety Obywatelskie powinny działać na rzecz likwidacji wszelkich pozostałości komunizmu, ciągle jeszcze obecnych w życiu Polski oraz — w miarę swych możliwości — reprezentować interesy społeczności lokalnych.

Komitety powinny stanowić platformę wymiany poglądów i być otwarte dla różnych orientacji i ruchów ideowych. Nie powinny one stać się narzędziami działania jednej tylko orientacji ani też same nie powinny stać się partią polityczną.

Parlamentarzyści OKP powinni wspierać działania Komitetów Obywatelskich, natomiast Obywatelski Klub Parlamentarny nie powinien aspirować do roli parlamentarnej reprezentacji Komitetów, których wewnętrzne zróżnicowanie czyniłoby niewłaściwym ustanowienie takiej reprezentacji.

Jan Łopuszański — poseł, Gabriel Janowski — senator, Mieczysław Ustasiak — senator, Edmund Bilicki — senator, Stanisław Obertaniec — senator, Michał Chałoński — poseł, Jarosław Kapsa — poseł, Ryszard Iwan — poseł, Stefan Niesiołowski — poseł, Andrzej Kern — poseł, Andrzej Arendowski — poseł, Andrzej Glapiński — poseł, Paweł Łączkowski — poseł, Antoni Furtak — poseł, Janusz Steinhoff — poseł, Edward Nowak — poseł, Lech Koziół — senator, Józef Lubieniecki — poseł, Wojciech Solarewicz — poseł, Andrzej Zawiślak — poseł, Jarosław Barańczak — poseł, Maciej Półtorak — poseł, Maria Stolzman — poseł, Tadeusz Kowalczyk — poseł, Marian Kowal — poseł, Anna Knysok — poseł, Stefan Sobieszcański — poseł, Bolesław Twaróg — poseł, Jerzy Gil — poseł, Jerzy Żurowiecki — poseł, Jerzy Wuttke — poseł, Czesław Sobierajski — poseł, Leonard Szymański — poseł, Zenon Pigoń — poseł, Stanisław Dąbrowski — poseł, Jan Kisiliczek — poseł, Hanna Suchocka — poseł, Grażyna Langowska — poseł, Ignacy Guenther — poseł, Adam Matuszczak — poseł, Tadeusz Ścieszko — poseł, Krzysztof Putra — poseł, Bronisław Wilk — poseł, Walerian Pańko — poseł, Włodzimierz Bojarski — senator, Stanisława Krauz — poseł, Zbigniew Drela — poseł, Walerian Piotrowski — senator, Paweł Chrupek — poseł, Tadeusz Trelka — poseł, Adela Dankowska — poseł, Elżbieta Seferowicz — poseł, Roman Ciesielski — senator,

Zdzisław Nowicki — senator, Stanisław Żak — senator, Jan Musiał — senator, Anna Urbanowicz — poseł, Adam Mitura — poseł, Ignacy Czeżyk — poseł, Marek Rutkowski — poseł, Jan Beszta-Borowski — poseł, Józef Gutowski — poseł, Michał Wojtczak — poseł, Maria Stępiak — poseł, Jacek Merkel — poseł, Jan Bielecki — poseł, Janusz Byliński — poseł, Stanisław Padykuła — poseł, Andrzej Pizel — poseł, Bohdan Pilarski — poseł, Ireneusz Pięta — poseł, Józef Sałata — poseł, Jan Wyrowiński — poseł, Andrzej Machalski — senator, Andrzej Wybrański — poseł, Roman Niegosz — poseł, Zbigniew Bobak — poseł, Jarosław Kaczyński — senator, Andrzej Miłkowski — poseł, Edmund Krasowski — poseł, Zygmunt Łupina — poseł, Tadeusz Mańka — poseł, Stanisław Majdziński — poseł, Jan Rusznica — poseł, Zbigniew Rokicki — senator, Jacek Bujak — poseł, Ryszard Helak — poseł, Andrzej Kosmalski — poseł, Krzysztof Żabiński — poseł, Jan Król — poseł, Henryk Sienkiewicz — poseł, Henryk Stępiak — senator, Jerzy Dietl — senator, Józef Cacko — senator, Władysław Papużyński — senator, Edward Pyziółek — senator, Tadeusz Ulma — senator, Antoni Jutrzenka-Trzebiatowski — senator, Andrzej Tomaszewicz — senator, Ryszard Ganowicz — senator, Jan Kozłowski — senator, Benedykt Pszczółkowski — senator, Janusz Woźnica — senator, Andrzej Rozmarynowicz — senator, Erwin Kruk — senator, Franciszek Sobieski — senator, Jerzy Stępień — senator, Lech Kozaszko — poseł, Stanisław Żurowski — poseł, Antoni Borowski — senator, Zbigniew Romaszewski — senator, Antoni Tokarczuk — senator, Aleksander Małachowski — poseł, Anna Skowrońska — senator, Gabriela Cwojdzinska — senator, Janusz Ziółkowski — senator, Grażyna Staniszevska — poseł, Włodzimierz Mokry — poseł, Karol Modzelewski — senator, Ireneusz Niewiarowski — senator, Henryk Grządzielski — senator, Andrzej Szczepkowski — senator, Maciej Krzanowski — senator, Eugeniusz Wilkowski — senator, Andrzej Fenrych — senator, Stanisław Dembiński — senator, Stefania Hejmanowska — senator, Jerzy Madej — senator, Alicja Grześkowiak — senator, Antoni Żurawski — senator, Andrzej Wajda — senator, Jerzy Pietkiewicz — poseł.

Źródło: „Tygodnik Solidarność”, nr 28, s. 3.

Komentarz: Stanowisko wystosowane przez ponad 100 posłów i senatorów OKP było jednym z widocznych przejawów podziałów wewnątrz obozu solidarnościowego. Tak też przedstawił sprawę na posiedzeniu prezydium OKP Andrzej Wielowieyski. Jego zdaniem było to świadome uderzenie w rząd Tadeusza Mazowieckiego oraz ruch Komitetów Obywatelskich: „Istota

rzeczy – rząd Mazowieckiego nie ma wyboru i musi się oprzeć na OKP i na ruchu obywatelskim, a nie tylko na Solidarności, która musi pozostać związkiem zawodowym”. Oświadczenie było jego zdaniem powodowane lękiem części polityków przed „hegemonią” Mazowieckiego. Było to też wotum nieufności i wyraz obaw, że część OKP dąży do jakiegoś rodzaju porozumienia z postkomunistami. Część sygnatariuszy oświadczenia (w tym Lech Kozioł, Jan Król i Gabriel Janowski) chciała jednak udowodnić Wielowieyskiemu, że jego interpretacja jest nieprawdziwa – przedstawiali swoje poczynania jako wyraz troski o pluralizm w OKP. Adam Michnik trzeźwo zauważył, że tego typu sytuacje są nie do uniknięcia w tak zróżnicowanym wewnątrznie Klubie, apelował jednak, aby dbać o wizerunek i pewną wewnątrzgrupową lojalność polegającą na tym, że konflikty dyskutuje się w pierwszej kolejności na posiedzeniach OKP, nie wynosi do mediów²³. Trzeba zauważyć, że oświadczenie wpisywało się w sytuację wzrostu napięcia wewnątrz OKP i obozu solidarnościowego. Miesiąc wcześniej na łamach „Tygodnika Solidarność” ukazał się głośny artykuł ujawniający linie podziału wewnątrz „Solidarności” – „Familia, świta, dwór” Piotra Wierzbickiego. Teraz na łamach „Tygodnika Solidarność” ukazało się oświadczenie, które poprzedzało o dwa dni rozpoczęcie wielkiej Konferencji Ruchu Obywatelskiego „Etos Solidarności”²⁴. W czasie tej konferencji Jarosław Kaczyński, redaktor naczelny „Tygodnika Solidarność”, wyrażał zastrzeżenia wobec kierunku przemian w ruchu solidarnościowym. Kaczyński w tym samym numerze tygodnika, w którym opublikowano oświadczenie, umieścił swój tekst „Sojusz mądrych”. Przestrzegął w nim, przed takim rozwojem wypadków w którym „potężna warszawska elita, wywodząca się z Solidarności i PZPR, rządziłaby krajem pod szyldem partii, której zwykli członkowie aktywiści musieliby kontentować się wpływami na lokalnym szczeblu”. Do tego, jego zdaniem, dążyła lewicowa elita wewnątrz ruchu solidarnościowego.

²³ Archiwum Senatu, Kolekcja Archiwa Przełomu, OKP, Protokół z posiedzenia Prezydium OKP, 13 grudnia 1989 r.

²⁴ I. Słodkowska, Komitety obywatelskie 1989-1992. Rdzeń polskiej transformacji, Warszawa 2014, s. 251 i nast.

1989 grudzień 9 – Oświadczenie Prezydium OKP w sprawie sytuacji w zakładach karnych

Prezydium Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego stwierdza, że w obecnej dramatycznej sytuacji w zakładach karnych nie widzi możliwości podejmowania przez senatorów i posłów działań mediacyjnych.

Prezydium Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego zwraca się do odpowiednich komisji obu Izb Parlamentu, aby w najbliższym czasie rozpatrzyły sytuację w polskim więziennictwie.

Źródło: Archiwum Senatu, Kolekcja Archiwa Przełomu

Komentarz: W negocjacje prowadzone w czasie buntów w zakładach karnych i aresztach wielokrotnie angażowali się posłowie i senatorowie z OKP. Jeszcze w październiku 1989 r. Tadeusz Mazowiecki wysłał na rozmowy z osadzonymi Władysława Frasyniuka, senatora Edward Wendego i posła Stefana Niesiołowskiego²⁵. Ten ostatni spotkał nawet więźnia, z którym na początku lat siedemdziesiątych odsiadywał wyrok w Barczewie²⁶. W czasie głódówki w toruńskim areszcie śledczym osadzeni domagali się rozmowy z parlamentarzystami z OKP – ostatecznie na miejsce przybył poseł Krzysztof Żabiński w towarzystwie sędziego i prokuratora penitencjarnego oraz dyrektora biura poselskiego OKP w Toruniu. Na ręce posła Żabińskiego aresztanci złożyli wystąpienie skierowane do marszałka Sejmu. Osadzeni głodujący w Areszcie Śledczym w Radomiu domagali się m.in. nowelizacji prawa karnego, amnestii dla recydywistów, wliczenia do wysługi lat okresu zatrudnienia w zakładzie karnym, poprawy warunków socjalno-bytowych oraz opieki medycznej, zniesienia kary śmierci. W negocjacjach z aresztantami uczestniczył senator Jan Józef Lipski oraz przedstawiciel Komisji Interwencyjnej MKR NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska. Te oraz

²⁵ EM, *Orzech zgryziony i do zgryzienia*, „Gazeta Wyborcza”, 12 X 1989.

²⁶ W. Fałkowska, K. Górski, *Nieukojona tęsknota za siłą*, „Gazeta Wyborcza”, 11 X 1989.

inne żądania (przedłużenia spacerów, zwiększenia przydziału paczek żywnościowych) stawiali także głodujący w Areszcie Śledczym w Wałbrzychu – na spotkanie z nimi udała się posłanka Anna Dynowska oraz senator Mieczysław Tarnowski. Do więźniów buntujących się w Nowogardzie udał się m.in. poseł Tadeusz Kowalczyk.

Zaangażowanie „Solidarności” stało się z czasem problemem dla nowych władz. Więźniowie zwiększali presję na parlament, sugerując, że w razie zbyt wąskiej amnestii będą się buntować. „Senat nie może obradować nad poprawkami do ustawy amnestyjnej z pistoletem przystawionym do skroni” – argumentowali senatorowie²⁷. Zbigniew Romaszewski i Karol Modzelewski zwracali uwagę: „fikcyjna ustawa wywoła nowe bunty – czy chodzi o to, żeby rząd Mazowieckiego był zmuszony strzelać?”²⁸. Taki stan rzeczy nie podobał się Służbie Więziennej, której autorytet podważano: „Do więzień jako mediatorzy weszli ludzie z zewnątrz, senatorowie i posłowie, którzy, jak wyraził się jeden z uczestników spotkania [funkcjonariuszy SW], nie znając się na rzeczy, więcej szkodzili niż pomagali. Inni funkcjonariusze utrzymywali, że mediatorzy wyraźnie sprzyjali skazanym i zawierali z nimi porozumienia, niekiedy ponad głowami administracji więziennej, z naruszeniem zasady, że należy wysłuchać i drugiej strony. Funkcjonariuszom nie dawano wiary, nawet jeżeli nikt nie mówił tego wprost”²⁹. Te wszystkie czynniki wpłynęły na to, że OKP podjęła decyzję o nieingerowaniu w sprawy zakładów karnych, szczególnie, że w grudniu bunty wybuchły w zakładach karnych dla recydywistów, a ich przebieg miał nie raz tragiczne skutki.

²⁷ AJ, *Pistolet wymierzony w Senat*, „Gazeta Wyborcza”, 24 XI 1989.

²⁸ ZŁ, *W klubach poselskich*, „Gazeta Wyborcza”, 16 XI 1989.

²⁹ W. Fałkowska, *Strajku nie będzie*, „Gazeta Wyborcza”, 27 XI 1989.

1989 grudzień 12 – Oświadczenie Lecha Wałęsy w sprawie szczególnych uprawnień dla rządu

Sytuacja w kraju pogarsza się. Czas ucieka. Kredyt społecznego zaufania jest na wyczerpaniu. Wprowadzane przez władze zmiany są pozytywne, lecz oceniane jako zbyt powolne. Dyskusje prowadzone w Sejmie są wnikliwe, przedłużają jednak proces legislacyjny i odsuwają możliwość funkcjonowania gospodarki w sposób zależny jedynie od praw ekonomii. Dlatego należy działać prędko i zdecydowanie.

Proponuję wyposażenie rządu w szczególne uprawnienia w zakresie prawnej regulacji następujących kwestii: restrukturyzacji gospodarki, zmian własnościowych, demonopolizacji sektora państwowego i spółdzielczego, systemu podatkowego, systemu księgowości, funkcjonowania banków, zmian struktury państw, w tym samorządów terytorialnych. Aby uprawnienia przekazane rządowi były skuteczne, akty prawne przezeń wydawane muszą wchodzić w życie z chwilą ich ogłoszenia.

Upoważnienie rządu przez Sejm powinno obowiązywać przez czas ściśle określony i dotyczyć jednoznacznie sprecyzowanego zakresu spraw. Sejm i Senat miałyby w tym czasie możliwość spokojnej pracy nad innymi ważnymi aktami z zachowaniem prawa do ewentualnej korekty przyjętych przez rząd rozwiązań.

W pełni zdaję sobie sprawę z kontrowersyjności tej propozycji. Do jej wysunięcia zmusza mnie jednak sytuacja w kraju i coraz większa niecierpliwość społeczeństwa.

Źródło: PAP

Komentarz: Patrz *Oświadczenie OKP w sprawie szczególnych uprawnień dla rządu*

1989 grudzień 13 – Oświadczenie Prezydium OKP w sprawie rocznicy wprowadzenia stanu wojennego

Trzynasty grudnia 1981 roku był dla Polski dniem tragicznym, który mógł na długo zniweczyć polskie szanse narodowe.

Uroczyście składamy hołd poległym z kopalni „Wujek”, Lubina i innych miejsc, gdzie w obronie ideałów „Solidarności” ginęli Polacy. Dziś wiemy, że ofiary nie poszły na marne. Solidarnie przenieśliśmy ideały sierpnia 1980 roku w epokę wschodnioeuropejskiej „Wiosny Ludów” roku 1989.

Lata walki o prawo głosu we własnym kraju mamy już za sobą. Państwo staje się nasze, ale bardzo wiele musimy w nim naprawić. Przede wszystkim musimy podnieść polską gospodarkę ze stanu katastrofy. Wchodzimy teraz na nierzadko bolesną drogę gruntownych zmian, które odbudowują nadzieję na przyzwoite warunki życia. Polska musi wygrać. Tym razem nikt nam w tym nie przeszkodzi.

Źródło: Archiwum Senatu, Kolekcja Archiwa Przełomu

1989 grudzień 16 – Oświadczenie OKP w sprawie szczególnych uprawnień dla rządu

Obywatelski Klub Parlamentarny przyjął z najwyższą uwagą oświadczenie Przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsy z dnia 12 grudnia br. Senatorowie i posłowie OKP traktują to oświadczenie jako wyraz niepokoju wobec opóźnienia się zmian ekonomicznych i systemowych w naszym kraju.

Swoją rolę jako klub parlamentarny widzimy w niezwłocznym podjęciu bardzo intensywnej pracy nad ustawami gospodarczymi, które rząd w ostatnich dniach przekazał Sejmowi. Jesteśmy przekonani, że przyjęty przez Sejm i Senat tryb pracy, pozwoli Parlamentowi na wywiązanie się ze swoich zadań ustawodawczych, bez konieczności udzielenia rządowi specjalnych uprawnień.

Źródło: Archiwum Senatu, Kolekcja Archiwa Przełomu

Komentarz: 12 grudnia 1989 r. Lech Wałęsa wystosował oświadczenie (patrz *Oświadczenie Lecha Wałęsy w sprawie szczególnych uprawnień dla rządu*) w którym domagał się, aby w celu przyspieszenia reform gospodarczych, przyznać rządowi specjalne uprawnienia w zakresie stanowienia prawa. Intencja Wałęsy była słuszna – duża część reform gospodarczych, regulowana przez pakiet szesnastu ustaw, musiała być wprowadzona do końca 1989 r., co wydawało się mało realne biorąc pod uwagę tok procedowania Sejmu i Senatu. Propozycja Wałęsy spotkała się jednak w kierownictwie OKP z krytyką. Po pierwsze – po raz kolejny przewodniczący „Solidarności” wydał ważne oświadczenie nie konsultując się z Klubem. Po drugie – wiele osób uważało, że taka propozycja jest wyrazem despotycznych zapędów Wałęsy, które są szczególnie groźne w okresie demokratyzacji kraju. Jan Józef Lipski mówił w czasie posiedzenia Prezydium OKP, że do takiego rozwiązania odnosi się z nieufnością, a oddanie takiej władzy w ręce rządu będzie skutkowało kryzysem zaufania w stosunku do parlamentu i

„umocni bardzo nastroje silnej ręki”. Jeszcze ostrzej oceniał to wystąpienie Zbigniew Romaszewski, wskazujący, że Lech Wałęsa dał wyraz swoim tendencjom autorytarnym. To był realny dylemat, z jednej strony Prezydium OKP dostrzegało potrzebę szybkich reform, z drugiej obawiało się, że pominięcie parlamentu doprowadzi do usankcjonowania, jak ujął to Adam Michnik, „fikcji demokracji”, która może „być utworzeniem drogi do autokracji”. Do problemu pragmatycznie podszedł Bronisław Geremek, który stwierdził, że przyśpieszenie może zostać uzyskane przez wspólne obradowanie komisji Sejmu i Senatu³⁰. Ostatecznie Geremek, Mazowiecki i Wałęsa doszli do kompromisu w tej sprawie - w celu maksymalnego przyśpieszenia prac powołano Komisję Nadzwyczajną do rozpatrzenia projektów ustaw związanych ze stabilizacją gospodarczą oraz zmianami systemowymi. Tempo prac było zawrotne. Leszek Balcerowicz, wspominając prace nad uchwaleniem pakietu ustaw, powiedział: „Ja nie twierdę, że mieli pełną wiedzę merytoryczną ale wiedzieli, że chodzi o coś przełomowego”³¹.

³⁰ Archiwum Senatu, Kolekcja Archiwa Przełomu, OKP, Protokół z posiedzenia Prezydium OKP, 13 grudnia 1989 r.

³¹ L. Balcerowicz, *Trzeba się bić*, Warszawa 2014, s. 131-132. Tam też o trybie prac nad pakietem ustaw.

1990 kwiecień 25 – Uchwała OKP w sprawie przeglądu kadr w polskiej służbie zagranicznej

Obywatelski Klub Parlamentarny stwierdza, iż zaszły korzystne zmiany w kierunkach polskiej polityki zagranicznej. Mając jednak na względzie konieczność godnego i właściwego reprezentowania interesów Rzeczypospolitej Polskiej w państwach obcych, jak również rzetelnego i fachowego wykonywania obowiązków służbowych przez pracowników polskiej służby zagranicznej, uważamy za wskazane, aby ministrowie: spraw zagranicznych i współpracy gospodarczej z zagranicą, przedstawili jak najszybciej plany i wyniki przeglądu kadr w polskiej służbie zagranicznej pod kątem fachowości, a także należytego reprezentowania interesów Rzeczypospolitej Polskiej w państwach obcych.

Dotychczasowe doświadczenia wskazują, że nasze służby dyplomatyczne spotykają się z negatywnymi ocenami.

Uważamy również, że nie do przyjęcia jest, że polskie placówki zagraniczne nadal zatrudniają osoby skompromitowane w oczach społeczeństwa.

Źródło: „Informator Parlamentarny Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego i Komitetów Obywatelskich”, nr 17, 1990, s. 2.

Komentarz: Dyskusja nad polityką zagraniczną, jaka miała miejsce w czasie kwietniowego posiedzenia OKP, była związana z planowanym wystąpieniem ministra spraw zagranicznych Krzysztofa Skubiszewskiego, który miał w Sejmie przedstawić założenia polskiej polityki zagranicznej. W czasie posiedzenia Klubu posłowie i senatorowie dyskutowali o najbardziej palących problemach związanych z polityką zagraniczną, na czele z relacjami z RFN. Padły także pytania dotyczące relacji Polska – Związek Radziecki. W tym kontekście poruszano sprawę wizyty Wojciecha Jaruzelskiego w ZSRR, w czasie którego udostępniono stronie

polskiej dostęp do dokumentacji związanej ze zbrodnią w Katyniu. Z propozycją podjęcia uchwały o potrzebie zmian kadrowych w MSZ wystąpił poseł Edmund Krasowski, który był, wraz z częścią posłów OKP z Gdańska oraz Prezydium Klubu, jej autorem. Potrzebę zmian uzasadniał z jednej strony doświadczeniami swoimi oraz kolegów z podróży zagranicznych i kontaktów z korpusem dyplomatycznym, z drugiej – naciskami ze strony opinii publicznej. W toku dyskusji zgłoszono właściwie tylko jedną uwagę dotyczącą projektu uchwały. Chodziło o wykreślenie zdania odnoszącego się do opinii przedstawicieli innych państw o polskiej służbie dyplomatycznej („Dotychczasowe doświadczenia wskazują, że nasze służby dyplomatyczne są negatywnie oceniane przez Polonię i przedstawicieli krajów, z którymi Polska utrzymuje kontakty”). Poprawka przeszła 53 głosami za (5 przeciw, 8 wstrzymało się). Cała uchwała została uchwalona przy 16 głosach wstrzymujących się³². Minister Skubiszewski odniósł się w Sejmie do tematu uchwały OKP. Poinformował o odwołaniu ponad dwudziestu ambasadorów z tak zwanej nomenklatury. Jednocześnie przyznał, że proces powoływania nowych dyplomatów przebiega wolno i jest trudny, szczególnie ze względu na brak fachowców i ludzi o odpowiednich kompetencjach do pełnienia stanowisk w służbie dyplomatycznej.

³² Archiwum Senatu, Kolekcja Archiwa Przełomu, OKP, Stenogram z posiedzenia plenarnego OKP 25 kwietnia 1990, k. 56, 66.

1990 kwiecień 26 – Gratulacje wystosowane przez OKP do Lecha Wałęsy

Obywatelski Klub Parlamentarny składa Panu najserdeczniejsze gratulacje z okazji wyboru na stanowisko przewodniczącego NSZZ „Solidarność” i prosi o przekazanie gratulacji i najlepszych życzeń władzom związku wybranym przez II Zjazd „Solidarności”. Jako posłowie i senatorowie, którzy weszli do parlamentu pod znakiem „Solidarności” działamy na jego forum w szeroko rozumianym interesie ludzi pracy. Cieszymy się, że NSZZ „Solidarność” chce być partnerem innych podmiotów politycznych, powstałych w wyniku solidarnościowych idei.

Źródło: „Informator Parlamentarny Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego i Komitetów Obywatelskich”, nr 17, 1990, s. 8.

1990 maj 9 – Stanowisko OKP w sprawie środków masowego przekazu

Rozpadł się system komunistycznej propagandy oparty na monopolu informacji, politycznych dyrektywach i dyspozycyjności dziennikarzy. Nie rozwinął się jednak jeszcze nowy system komunikacji społecznej, niezbędny dla sprawnego funkcjonowania demokracji.

W tworzeniu nowego systemu informacyjnego aktywną rolę odegrać powinny władze państwowe i nowo wybrane samorzady lokalne. Wsparcia wymagają zwłaszcza nowe tytuły prasowe i rozgłośnie lokalne. Wymaga to powołania rządowego ośrodka, który przygotuje prawne i materialne podstawy przekształceń systemu informacji.

Szczególnie pilne staje się przeprowadzenie gruntownej reformy w polskim radiu i telewizji. Dotychczasowe zmiany uważamy za powierzchowne i zbyt powolne. Telewizja nie stała się w dostatecznym stopniu obiektywnym źródłem społecznej wiedzy o sprawach publicznych.

Publiczny interes wymaga przyspieszenia i radykalizacji zmian w strukturze telewizyjnych programów informacyjnych. Należy szybko zmierzać do stworzenia rzeczywistej konkurencji między programami i zespołami redakcyjnymi. Sprzyjać to będzie rzetelności dziennikarskiej i obiektywizmowi przekazywanych informacji.

Uważamy, że konieczne jest utworzenie stałych pozycji publicystycznych, prezentujących stanowisko rządu oraz polityków i dziennikarzy wyrażających poglądy odmienne.

W okresie odbudowywania mechanizmów i struktur demokratycznych potrzebne jest także zwrócenie w telewizji szczególnej uwagi na funkcjonowanie instytucji demokratycznych, parlamentu i samorządów lokalnych. Wymaga to między innymi powołania w telewizji wyspecjalizowanej samodzielnej redakcji parlamentarnej.

OKP zaleca Prezydium Klubu podjęcie starań zmierzających do realizacji tych postulatów.

Źródło: „Informator Parlamentarny Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego i Komitetów Obywatelskich”, nr 18, s. 3-4.

Komentarz: Kwestię telewizji i środków masowego przekazu omawiano szeroko na posiedzeniu Prezydium OKP 26 kwietnia 1990. Główne problemy przedstawił rzecznik prasowy Klubu Jacek Żakowski. Jego zdaniem przyczyną spadku popularności OKP w sondażach były m.in. błędy w sprawie amnestii oraz wewnętrzne rozbieżności Klubu czy też niejasne relacje między Klubem a „Solidarnością”. Żakowski jako jeden z kluczowych problemów wskazywał dostęp do telewizji. Postulował, aby domagać się stworzenia oddzielnej redakcji parlamentarnej w telewizji, która zajmowałaby się sprawozdaniami z prac Sejmu i Senatu, sporządzałaby krótką informację parlamentarną do emisji po Wiadomościach oraz realizowałaby specjalne programy dotyczące polityki. Zdaniem kierownictwa OKP jednym z kluczowych problemów było złamanie monopolu informacyjnego, poprzez stworzenie konkurencji między programami informacyjnymi, Wskazywano w tym kontekście na monopolistyczną pozycję Wiadomości (60% widowni, przy ledwie 29% Panoramy). Aby doszło do widocznych zmian w mediach trzeba było ich zdaniem zatrudnić nowych ludzi³³.

W efekcie tej dyskusji wyłoniono czteroosobowy zespół, który miał opracować stanowisko Klubu w sprawie środków masowego przekazu. W jego składzie znaleźli się: Barbara Labuda, Juliusz Braun, Leonard Szymański i Andrzej Szczypiorski, którzy dokonali scalenia dwóch projektów omawianych w czasie posiedzenia Prezydium OKP. Tłumacząc uzasadnienie uchwały wskazywano na to, że nastąpiło wychylenie telewizji z jednej skrajności w drugą. Z jednej strony telewizja przestała być propagandowym narzędziem władz, z drugiej jednak zrezygnowała z jakichkolwiek ocen, stając się często tubą dla polityków demagogicznych. Jednak taka ingerencja OKP w sprawy telewizji budziła pewne kontrowersje. Karol Modzelewski zwracał uwagę, że nawet przesadzona krytyka rządu jest lepsza, niż jednolity przekaz kreowany przy aprobacie władz. Apelował, aby nie upodabniać się do komunistów i nie tworzyć maszyny propagandowej rządu. Ryszard Bugaj zaznaczył, że OKP jest postrzegane jako polityczne zaplecze rządu, a takie oświadczenie zostanie odebrane jako atak rządu na niezależność telewizji. Między innymi pod wpływem tych głosów zespół redagujący uchwałę poszerzono o Grażynę Staniszewską i Karola Modzelewskiego. Pod koniec posiedzenia Labuda

³³ „Informator Parlamentarny Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego i Komitetów Obywatelskich”, nr 17, s. 9.

przedstawiła treść (już nie uchwały ale tylko stanowiska Klubu) dla którego poparcie posłowie i senatorowie wyrazili oklaskami³⁴.

³⁴ Archiwum Senatu, Kolekcja Archiwa Przełomu, OKP, Stenogram z posiedzenia plenarnego OKP 9 maja 1990, k. 130-132.

1990 październik 10 – Uchwała OKP w związku ze skróceniem kadencji Sejmu RP

W związku z podjętą przez Sejm decyzją o skróceniu kadencji, OKP uznaje za konieczne zapewnienie skutecznego i energicznego toku prac sejmowych. Wymaga to aktywnego uczestnictwa posłów i senatorów w pracach komisji i posiedzeniach plenarnych.

Obywatelski Klub Parlamentarny uważa, że należy zapewnić priorytetowy charakter pracom legislacyjnym:

1) W zakresie polityki społecznej:

— nad uregulowaniem sytuacji emerytów, kombatanów i represjonowanych

2) W zakresie polityki gospodarczej:

— nad stworzeniem niezbędnych prawnych warunków przekształceń reprivatyzacyjnych i prywatyzacyjnych oraz dla inwestycji zagranicznych w Polsce

3) W zakresie przemian ustrojowych:

— nad uchwaleniem ordynacji wyborczej do Sejmu RP oraz niezbędnych ustaw uzupełniających model samorządu terytorialnego.

Obywatelski Klub Parlamentarny świadomy ważności tych problemów podejmie wszelkie dostępne działania, aby przyspieszyć tok prac sejmowych w wymienionych kwestiach.

Źródło: „Informator Parlamentarny Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego i Komitetów Obywatelskich”, nr 26, s. 4.

Komentarz: Prezydium Sejmu zebrało się 9 października 1990 w celu przedyskutowania kalendarza nadchodzących prac ustawodawczych. Wcześniej porozumiało się w tej sprawie z rządem, a także przewodniczącymi komisji sejmowych, aby uszeregować sprawy poczynając od najważniejszych. Ramowy harmonogram zakładał tygodnie niezwykle intensywnej pracy legislacyjnej. Jak alarmował Bronisław Geremek: „nieobecność dużej liczba posłów na posiedzeniach komisji i zagrożenie kworum także na posiedzeniach plenarnych, stanowić może zasadnicze utrudnienie prac Sejmu. Prezydium Klubu uważa, że w tej sytuacji jest rzeczą potrzebną, ażeby klub nasz stwierdzając poparcie dla prac energicznych nad harmonogramem inicjatyw legislacyjnych, jednocześnie określił swoje priorytety, to znaczy powiedział, że będziemy czynić wszystko, co można, ażeby harmonogram przewidziany przez Prezydium Sejmu został zrealizowany ale jednocześnie określamy pewne minimum niezbędne, do którego Klub będzie przywiązywał szczególne znaczenie”³⁵. Uchwała OKP z dziesiątego października była właśnie wyrazem tych planów.

³⁵ Archiwum Senatu, Kolekcja Archiwa Przełomu, OKP, Stenogram z posiedzenia plenarnego OKP 10 października 1990, k. 14-15.

1990 listopad 10 – Uchwała Prezydium OKP w sprawie inicjatywy ustawodawczej

Prezydium przyjmuje uchwałę, zgodnie z którą w przypadku podejmowania inicjatyw ustawodawczych, zanim przystąpi się do zbierania podpisów pod projektami poselskimi ustaw oraz uchwał, należy poinformować Prezydium o takiej inicjatywie.

Źródło: „Informator Parlamentarny Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego i Komitetów Obywatelskich”, nr 28, s. 5.

Komentarz: Uchwała Prezydium OKP dotycząca inicjatywy ustawodawczej miała w założeniu uporządkować kwestie kontroli Klubu oraz Prezydium nad zgłaszanymi inicjatywami. Mieczysław Gil zwracał uwagę, że niekonsultowane inicjatywy („radosna twórczość”) posłów OKP dezorganizuje prace i sprzyja powstawaniu chaosu informacyjnego. Wskazywał przy tym na zgłoszony ostatnio projekt dopisania do roty ślubowania prezydenckiego słów „I tak mi dopomóż Bóg”. Jego zdaniem tego typu inicjatywy mogły narażać na reperkusje polityczne i wikłać Klub w niepotrzebne konflikty. Istotne były także inne czynniki. Po pierwsze, zdarzało się, że posłowie wychodzili z inicjatywą uchwalenia prawnych bubli. Po drugie, brak koordynacji polityki ustawodawczej sprawiał, że pracowano nie raz nad pomysłami wzajemnie się wykluczającymi lub przeciwnie – nakładającymi się na siebie. Pomysł wprowadzenia porządku w tej materii poparł Janusz Steinhoff: „Prezydium musi przynajmniej wiedzieć, jakie inicjatywy ustawodawcze podejmują nasi posłowie, gdyż wiele jest projektów chybionych, urągających wszelkim zasadom sztuki prawniczej. W poprzednim okresie Prezydium również apelowało o informowanie sekretariatu Klubu o tego rodzaju inicjatywach, by nasi przedstawiciele w Komisji Ustawodawczej mogli się wypowiedzieć na temat ich sensowności, zasadności, opracować je od strony prawnej. Brakowało jednak takiej informacji”. Przyczynę chaosu wyjaśniała Hanna Suchocka, która przypominała, że wcześniej korzystano z fachowego

zaplecza, które zapewniała Jadwiga Skórzewska, Dyrektor Biura Prawnego Senatu. Teraz takiej możliwości już nie było, a OKP nie miał swojego własnego biura prawnego. Olga Krzyżanowska zastanawiała się, czy w tej sytuacji nie korzystać z pomocy Biura Prawnego Sejmu, które wcześniej omijano bowiem „baliśmy się, że to >>stara nomenklatura<<”. Ostatecznie jedyną konkluzją w tej sprawie było jednogłośnie przyjęcie uchwały, której treść zaproponował Paweł Łączkowski³⁶.

³⁶ Archiwum Senatu, Protokół z posiedzenia Prezydium OKP, 10 XI 1990, k. 6-9.

1991 styczeń 4 – Oświadczenie o powołaniu Klubu Parlamentarnego – Unia Demokratyczna

Życie polityczne w Polsce przybiera nowe kształty. W obozie „Solidarności” powstały znaczące ugrupowania, które — wywodząc się z jednego nurtu i szanując te same wartości — mają inne wizje dróg i metod prowadzących do demokracji. Podziały istniejące w OKP utrudniają pracę parlamentarną i nie pozwalają poszczególnym grupom mówić własnym głosem na forum Sejmu.

Uznając, że niezbędna jest czytelność zachowań wobec wyborców, powołujemy Klub Parlamentarny — Unia Demokratyczna. Naszym celem jest nadal praca na rzecz demokracji, społeczeństwa obywatelskiego oraz godziwych i bezpiecznych warunków życia. W imię dobra wspólnego nasz klub będzie działał w ramach ruchu solidarnościowego, współpracował z konstytucyjnymi organami państwa i współdziałał z Obywatelskim Klubem Parlamentarnym.

Źródło: „Informator Parlamentarny Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego i Komitetów Obywatelskich”, nr 30, s. 5.

Komentarz: Klub Parlamentarny Unii Demokratycznej wyodrębnił się z OKP 4 stycznia 1991 roku. W jego skład weszło 43 posłów i 27 senatorów, już dzień później dołączyło do niego kolejnych dwóch posłów i dwóch senatorów. Na początku stycznia KP UD liczył więc 74 parlamentarzystów. Do końca kadencji stan jeszcze się powiększył. Łącznie do KPUD przystąpiło 49 posłów (Jacek Ambroziak, Artur Balazs, Stefan Bieliński, Zbigniew Bobak, Juliusz Braun, Michał Chałoński, Marian Czerwiński, Maria Dmochowska, Krzysztof Dowgiałło, Wiktor Kulerski, Radosław Gawlik, Bronisław Geremek, Ryszard Helak, Józefa Hannelowa, Zbigniew Janas, Jarosław Kapsa, Jan Kisiliczek, Jerzy Koralewski, Alicja Kornasiewicz, Andrzej Kosmański, Józef Kowalczyk, Jan Król, Olga Krzyżanowska, Jacek Kuroń, Barbara Labuda, Jan Lityński, Władysław Liwak, Andrzej Łapicki, Henryk Michalak,

Adam Michnik, Jerzy Modrzejewski, Janusz Okrzesik, Janusz Onyszkiewicz, Jerzy Osiatyński, Andrzej Piszal, Piotr Polmański, Jan Maria Rokita, Maria Sielicka-Gracka, Grażyna Staniszevska, Maria Stolzman, Hanna Suchocka, Marcin Świącicki, Anna Urbanowicz, Michał Wojtczak, Henryk Wujec, Jan Wyrowiński, Jerzy Zdrada, Jerzy Zimowski i Stanisław Żurowski) oraz 29 senatorów (Stanisław Bernatowicz, Anna Bogucka-Skowrońska, Kazimierz Brzeziński, Gabriela T. Cwojdzńska, Władysław Findeisen, Ryszard Ganowicz, Henryk Grządzielski, Gustaw Holoubek, Cezary Józefiak, Andrzej Kaliciński, Jerzy Kłoczowski, Krzysztof Kozłowski, Erwin Kruk, Maciej Krzanowski, Zofia Kuratowska, Aleksander Paszyński, Jerzy Regulski, Ryszard Reiff, Dorota Simonides, Stanisław Stomma, Andrzej Szczepkowski, Andrzej Szczypiorski, Witold Trzeciakowski, Andrzej Wajda, Edward Wende, Andrzej Wielowieyski, Tadeusz Zieliński, Stanisław Żak i Stanisław Żytkowski). Początkowo KPUD nie posiadał przewodniczącego, a sześciuosobowy komitet organizacyjny, w skład którego wchodził: Bronisław Geremek, Michał Chałoński, Jerzy Koralewski, Jan Król, Maria Stolzman i Andrzej Wielowieyski. Do KPUD weszli wszyscy posłowie ROAD i Forum Prawicy Demokratycznej (za wyjątkiem jednego posła), a także wszyscy senatorowie (za wyjątkiem dwóch z ROAD). Po głosowaniu 23 stycznia, przewodniczącym Klubu został Bronisław Geremek³⁷.

³⁷ Monografia o UD, s. 115.

1991 styczeń 5 – Oświadczenie Prezydium OKP w sprawie powołania KP-UD

W delikatnym politycznie momencie tworzenia nowego rządu grupa około 70 dotychczasowych członków Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego zdecydowała się wystąpić z klubu i, zakładając oddzielny klub parlamentarny, rozpocząć niezależną działalność polityczną. Jest to wydarzenie w historii OKP bez precedensu. Podnoszone motywy, że istnienie OKP jest fikcją, że łatwiejszy będzie proces legislacyjny — co najmniej dziwią. Wyrażając ubolewanie z powodu tej decyzji, oświadczamy w imieniu pozostającej w klubie większości ok. 200 członków, że OKP będzie nadal aktywnie wypełniał rolę, do której został półtora roku temu przez „Solidarność” i społeczeństwo powołany.

Źródło: Archiwum Senatu, Kolekcja Archiwum Przełomu.

Komentarz: Patrz *Oświadczenie o powołaniu Klubu Parlamentarnego – Unia Demokratyczna*

1991 luty 13 – Uchwała OKP w sprawie zmian w Konstytucji

Obywatelski Klub Parlamentarny sprzeciwia się propozycjom zmian w konstytucji, zmierzającym do uniemożliwienia organizacjom społecznym i grupom obywateli zgłaszania kandydatów w wyborach do Sejm i Senatu.

Źródło: Archiwum Senatu, Kolekcja Archiwa Przełomu

Komentarz: Komisja Konstytucyjna opracowywała na przełomie 1990 i 1991 roku nową ordynację wyborczą do Sejmu. Powołano podkomisję specjalnie do przygotowania projektu ordynacji. W trakcie prac tej podkomisji miała miejsce dyskusja odnośnie tego, jakie podmioty mają prawo zgłaszać listy kandydatów. Artykuł nr 100 obowiązującej Konstytucji mówił o tym, że kandydatów na posłów zgłaszają organizacje polityczne i społeczne oraz wyborcy. Członkowie podkomisji nie mieli wątpliwości, że prawa takie powinny zachować partie oraz grupy obywateli, jednak w przypadku organizacji społecznych sprawa nie była tak jednoznaczna. Przeważał pogląd, że parlament powinien być reprezentacją partii politycznych a nie organizacji społecznych, stąd zarekomendowano nowelizację art. 100 Konstytucji. Stanowisko to spotkało się z aprobatą większości członków komisji. Jako jedyny głos w obronie obecnego zapisu w Konstytucji, zabierał poseł OKP Walerian Pańko, który argumentował: „Dlaczego jednak dla jakiegoś wydumanego celu mamy zmieniać Konstytucję? Wystarczy określić w ordynacji wymaganą liczbę podpisów i cała reszta nie ma znaczenia. Przecież związek zawodowy może zarejestrować się jako partia – nie możemy temu przeciwdziałać. Wybory do Sejmu nie mogą stać się wylęgarnią partii politycznych, bo zadaniem wyborów jest powołanie do życia sprawnego Sejmu. Widzę tu wiele manipulacji, których celem jest zmuszenie ludzi do tego, aby zapisali się do partii politycznych, nawet jeśli nie mają na to

ochoty”³⁸. W rzeczywistości sens tej dyskusji dotyczył pozycji NSZZ „Solidarność” w czasie najbliższych wyborów – przyjęcie poprawki do Konstytucji odbierałoby możliwość wystawienia listy bezpośrednio przez związek zawodowy. Dlatego w czasie posiedzenia OKP 13 lutego 1991, członkowie Klubu zdecydowanie oprotestowali kierunek prac Komisji Konstytucyjnej.

³⁸ Archiwum Sejmu, Protokół posiedzenia Komisji Konstytucyjnej, 5 luty 1991, s. 4, 9.

1991 luty 13 – Uchwała OKP w sprawie ordynacji wyborczej

Obywatelski Klub Parlamentarny proponuje przyjąć jako generalną zasadę, że okręgiem wyborczym jest województwo w swoich administracyjnych granicach.

Źródło: Archiwum Senatu, Kolekcja Archiwa Przełomu

Komentarz: Uchwała OKP w sprawie ordynacji była omawiana łącznie z kwestią zmiany Konstytucji (patrz *Uchwała OKP w sprawie zmian w Konstytucji*), ponieważ obie te kwestie były przedmiotem ustaleń podjętych na posiedzeniu Komisji Konstytucyjnej, która obradowała 5 lutego 1991 r. Podkomisja do spraw opracowania projektu ordynacji wyborczej, biorąc pod uwagę potrzebę pogodzenia potrzeby wyłonienia stabilnego rządu oraz uszanowania woli wyborców i wybrania pluralistycznego parlamentu, opracowała trzy warianty podziału na okręgi wyborcze. Dwa z nich (tzw. wariant czeski i wariant niemiecki) zyskały poparcie komisji i miały być dalej omawiane. Pierwszy wariant przewidywał powołanie 20 okręgów wielomandatowych oraz głosowanie – albo wyłącznie na listy, albo na listy i osoby. Drugi wariant zakładał, że w 15 regionach wyborczych wyborcy mieliby do oddania dwa głosy w efekcie czego 115 posłów pochodziłoby z wyboru indywidualnego, a 385 weszłoby do Sejmu z list regionalnych³⁹. Poseł Walerian Pańsko, reprezentujący w Komisji Konstytucyjnej OKP, zgłaszał swoje zastrzeżenia w stosunku do sztucznego, jego zdaniem, podziału kraju na 20 lub 15 okręgów wyborczych. Paweł Łączkowski także zgłaszał uwagi odnośnie planowanego podziału na małą liczbę okręgów wyborczych i sugerował prace koncepcyjne idące w stronę stworzenia dużej liczby małych okręgów wyborczych⁴⁰. Nic dziwnego, że w czasie zebrania plenarnego OKP Łączkowski stwierdził, że jego zdaniem dzielenie kraju na 20 okręgów

³⁹ „Kronika sejmowa”, nr 8/X, 31 I – 6 II 1991, s. 2.

⁴⁰ Archiwum Sejmu, Protokół posiedzenia Komisji Konstytucyjnej, 5 luty 1991, s. 8-9.

wyborczych to „brak realizmu społecznego i politycznego”. Takie same zastrzeżenia przedstawiał wcześniej Aleksander Małachowski. Swoich poparł przedmówców także Mieczysław Gil oraz Zbigniew Romaszewski. W duchu tych ustaleń postanowiono przyjąć uchwałę w sprawie potrzeby oparcia granic okręgów wyborczych na granicach województw. Posłowie OKP postanowili czekać także na projekt ordynacji konstruowany przez specjalny zespół ekspertów Krajowego Komitetu Obywatelskiego⁴¹.

⁴¹ „Informator Parlamentarny Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego i Komitetów Obywatelskich”, nr 32, s. 4.

1991 luty 13 – Stanowisko Prezydium OKP w sprawie systemu podatkowego wystosowane do Premiera

Zaniepokojeni napływającymi do Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego protestami załóg pracowniczych w sprawie ustawy o opodatkowaniu ponadnormatywnych wypłat wzrostu wynagrodzeń oraz powstałym z tego powodu napięciem społecznym, Prezydium OKP zwraca się z prośbą o rozważenie możliwości korekty w/w zasad opodatkowania.

Źródło: Archiwum Senatu, Kolekcja Archiwa Przełomu

Komentarz: Podatek od ponadnormatywnych wypłat wzrostu wynagrodzeń jest najczęściej określany mianem „popiwku”. Podatek ten był jednym z narzędzi antyinflacyjnych, hamujących wzrost wynagrodzeń. Co zrozumiałe, podatek taki spotykał się z krytyką związków zawodowych. „Solidarność 80” rozpoczęła strajk, koordynowany przez Międzyzakładowy Komitet Strajkowy, którego głównym postulatem było zniesienie „popiwku”. Większość członków Komisji Krajowej „Solidarności”, która spotkała się w Gdańsku 7 lutego 1991 nie była za zniesieniem „popiwku” ale za jego redukcją. Jak tłumaczył Bogdan Borusewicz – chodziło o znalezienie takiego rozwiązania, które „nie zniszczy kraju i będzie do przyjęcia przez rząd”. „Solidarność” prowadziła rozmowy z rządem na temat obniżki podatku – negocjatorem ze strony związku był ówczesny wiceprzewodniczący Lech Kaczyński. W trakcie spotkań 18 i 20 lutego nie doszło do kompromisu w tej sprawie. 18 lutego 1991 r. także Komitet Doradczy Prezydenta RP wydał oświadczenie w którym można było przeczytać, że „jak wszystkie środki kontroli płac [„popiwek”] jest instrumentem nieskutecznym i w dodatku przenosi konflikt płacowy z płaszczyzny ekonomicznej (...) na polityczną (...) dlatego uważamy, że ppww powinien zostać zniesiony”. Sam Wałęsa nadal deklarował poparcie dla polityki gospodarczej rządu, jednak jasne było, że też jest za tym, aby „popiwek” obniżyć.

Uchwały domagające się zniesienia lub redukcji „popiwku” przyjmowały także kolejne partie polityczne. W związku z tym, także OKP postanowił wyrazić swoje stanowisko w tej sprawie, czemu służyła uchwała z 13 lutego. W perspektywie niedalekich wyborów działanie takie było ze strony OKP racjonalne. Uchwała była istotna tym bardziej, że w kolejnych dniach kierownictwo OKP spotykało się z delegacją górników protestujących pod Sejmem, na czele z wiceprzewodniczącym federacji związku zawodowego górników. Protestujący domagali się oczywiście zniesienia „popiwku”.

1991 luty 18 – Oświadczenie Biura Prasowego OKP w sprawie kandydatury Wiesławy Ziółkowskiej na stanowisko prezesa NIK

W związku z wypowiedzią rzecznika prasowego prezydenta, Andrzeja Drzycimskiego, który stwierdził, że „Pan prezydent przyjął Wiesławę Ziółkowską i po rozmowie upoważnił ją do przekazania wiadomości, iż popiera jej osobę jako kandydata na stanowisko prezesa NIK. Równocześnie powiadomił o tym szefa kancelarii Jarosława Kaczyńskiego i szefa OKP Mieczysława Gila” — oświadczamy, że przewodniczącemu OKP nie był znany fakt przyjęcia przez pana prezydenta posłanki Wiesławy Ziółkowskiej. Nie był mu też znany ostateczny rezultat tego spotkania. Uprzednio odbyła się rozmowa przewodniczącego OKP z prezydentem, podczas której poseł Mieczysław Gil poinformował o stanowisku klubu w sprawie kandydatury na prezesa NIK. Prezydent wyraził pogląd, że będzie się przychylił — pomimo krytycznych uwag klubu — do kandydatury posłanki Wiesławy Ziółkowskiej, lecz nie oznaczało to żadnej politycznej sugestii dla parlamentu.

Źródło: „Informator Parlamentarny Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego i Komitetów Obywatelskich”, nr 32, s. 4.

Komentarz: Zmiana na stanowisku prezesa NIK niezwykle przeciągnęła się w czasie. Już w kwietniu 1990 r. Tadeusz Hupałowski, który piastował to stanowisko, poprosił o zwolnienie z pełnienia obowiązków. Latem 1990 r. zgłoszono dwie kandydatury na jego zastępców: Andrzeja Gaberlego i Zbigniewa Romaszewskiego. OKP popierał Romaszewskiego, który został jedynym kandydatem po tym jak Gaber się wycofał. W związku z aferą alkoholową i trwającą kampanią prezydencką wybór szefa NIK odkładano. Dopiero w kwietniu 1991 r. odwołano Hupałowskiego (258 głosów za odwołaniem), jednak już chwilę później przegłosowano (181 za) powierzenie mu pełnienia obowiązków do czasu wyboru nowego szefa

NIK. Wtedy poseł Anna Dynowska podniosła sprawę zgłoszenia przez 200 posłów kandydatury Wiesławy Ziółkowskiej na to stanowisko. To zrodziło spór formalny, ponieważ Sejm miał wybierać spośród kandydatów zaakceptowanych przez Senat – więc *de facto* zatwierdzić, bądź odrzucić, kandydaturę Romaszewskiego. Ziółkowska ostro zaatakowała swoich politycznych oponentów i przypomniała, że dysponuje poparciem Prezydenta. Aby uratować sytuację Mieczysław Gil wnioskował o przedłużenie do końca lutego czasu na zgłaszanie kandydatur przez kluby. Wniosek upadł niewielką liczbą głosów. Poparto za to wniosek Geremka, aby wpierw przegłosować kandydaturę Romaszewskiego. Po burzliwych debatach jego kandydatura upadła (139 głosów za i 163 przeciw). Chwilę później wybrano Ziółkowską na nowego prezesa NIK. Sprawa wyboru i zachowania prezydenta wzbudziła poruszenie w OKP – była to sromotna porażka. Mieczysław Gil publicznie oświadczył, że nie widział o poparciu Ziółkowskiej przez prezydenta. Sekretarz stanu w Urzędzie Prezydenta Sławomir Siwek na spotkaniu z OKP powiedział, że prezydent nigdy nie poparł tej kandydatury. Jarosław Kaczyński stwierdził, że w czasie rozmowy z prezydentem na temat poparcia nominacji Ziółkowskiej wyraził negatywną opinię o pomysle poparcia kontrkandydata obozu solidarnościowego. Zaznaczył, że „prezydent nie wydał dyspozycji dla kancelarii wystawienia dokumentów wspierających poseł Ziółkowską”. Część posłów OKP oświadczyła nawet, że podejmie kroki w celu wyciągnięcia konsekwencji wobec marszałka Sejmu za złamanie procedur. Takie stanowisko ogłosiło Koło Parlamentarne Porozumienia Centrum, jednak nie stało się ono stanowiskiem całego OKP. Na konferencji prasowej Mieczysław Gil powiedział, że Klub nie wystąpi oficjalnie o odwołanie marszałka Kozakiewicza.

1991 luty 18 – Uchwała OKP w sprawie wyborów od parlamentu

Obywatelski Klub Parlamentarny stoi na stanowisku, że pierwsze w powojennej historii Polski wolne wybory do parlamentu (Sejmu i Senatu) powinny odbyć się najwcześniej jak to będzie możliwe. OKP dążyć będzie do tego, by wybory odbyły się do 26 maja 1991 roku w okręgach odpowiadających obszarom województw. Wolne wybory leżą w żywotnym interesie państwa, szczególnie w obliczu konsolidacji sił antydemokratycznych usiłujących na fali populizmu odzyskać utracone wpływy.

Stoimy na stanowisku, że 28 lutego 1991 roku powinno rozpocząć się posiedzenie Sejmu poświęcone przede wszystkim uchwaleniu ordynacji wyborczej. Sesja ta powinna trwać nieprzerwanie aż do uchwalenia ordynacji. Uważamy, że wybory do Senatu powinny odbyć się w zasadzie według dotychczasowej ordynacji wyborczej. Senat powinien zachować wszystkie dotychczasowe uprawnienia. Sejm X kadencji powinien pełnić swoje konstytucyjne funkcje aż do momentu zaprzysiężenia nowego Sejmu.

Źródło: „Informator Parlamentarny Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego i Komitetów Obywatelskich”, nr 33, s. 4.

Komentarz: patrz *Uchwała OKP w sprawie terminu wyborów do Sejmu i Senatu*

1991 luty 18 – Uchwała OKP w sprawie zawieszenia transmisji obrad Sejmu i Senatu na czas od uchwalenia ordynacji wyborczej do wyborów

Obywatelski Klub Parlamentarny uważa, że w okresie od uchwalenia ordynacji wyborczej do dnia wyborów parlamentarnych należy zawiesić transmisje telewizyjne i radiowe obrad Sejmu i Senatu — by elementy kampanii wyborczej nie zmniejszyły efektywności pracy parlamentu.

Źródło: „Informator Parlamentarny Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego i Komitetów Obywatelskich”, nr 33, s. 4.

Komentarz: patrz *Uchwała OKP w sprawie terminu wyborów do Sejmu i Senatu*

1991 marzec 6 – Uchwała OKP w sprawie terminu wyborów do Sejmu i Senatu

Obywatelski Klub Parlamentarny podtrzymuje swoje stanowisko z 18 lutego 1991 roku mówiące o tym, że wybory do Sejmu i Senatu powinny się odbyć 26 maja 1991 roku.

Obywatelski Klub Parlamentarny popiera projekt ordynacji wyborczej złożony do Sejmu przez prezydenta RP.

Uważamy, że prace legislacyjne nad tym projektem powinny być prowadzone w taki sposób i w takim tempie, by wybory mogły się odbyć w terminie majowym.

Źródło: „Informator Parlamentarny Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego i Komitetów Obywatelskich”, nr 33, s. 6

Komentarz: Na zamkniętym posiedzeniu OKP, które miało miejsce 20 lutego 1991 r., ustalano strategię Klubu w sprawach ordynacji wyborczej oraz terminu wyborów. W aktualnej sytuacji politycznej akcentowano potrzebę przeprowadzenia jak najszybszych wyborów, jednak poseł Andrzej Kern, zasiadający w Komisji Konstytucyjnej oceniał, że w tym tempie prac, do wyborów trzeba poczekać ok. 100 dni. Po dyskusji Klub postanowił poprzeć prezydenta i jego starania o przeprowadzenia jak najszybszych wyborów. Za termin optymalny uznawano maj – ustalenia te zawarto w uchwale (patrz *Uchwała OKP w sprawie wyborów od parlamentu*). W związku z proponowanym bliskim terminem nowych wyborów OKP postanowił wydać także uchwałę o wstrzymaniu transmisji z obrad parlamentu, tak aby posiedzenia Sejmu nie zamieniły się w arenę walki wyborczej posłów (patrz *Uchwała OKP w sprawie zawieszenia transmisji obrad Sejmu i Senatu na czas od uchwalenia ordynacji wyborczej do wyborów*). 26 lutego Komisja Konstytucyjna przyjęła projekt ordynacji wyborczej do Sejm i skierowała go do drugiego czytania na posiedzeniu izby.

Na posiedzeniu komisji doszło do zatargu na tle statusu projektu prezydenckiego. Andrzej Kern zgłosił wniosek, aby Komisja Konstytucyjna przyjęła ordynację zgłoszoną przez prezydenta jako swoją. Kern argumentował: „Opieram to na czterech przesłankach. Po pierwsze, inspirację zarówno projektu ordynacji prezydenckiej, jak i naszego projektu ordynacji stanowi ordynacja niemiecka. Po drugie, oba projekty są bardzo sobie bliskie, a wiele rozwiązań jest wręcz identycznych. Po trzecie, zarówno projekt prezydencki, jak i projekt naszej komisji stanowią odstępstwo od zasady proporcjonalności, a więc od kierunkowej uchwały Sejmu w sprawie ordynacji. Wreszcie, po czwarte, projekt prezydencki wychodzi naprzeciw oczekiwaniom wielu posłów — nie tylko z Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego, lecz także z PSL czy Klubu Posłów Niezależnych — aby nie burzyć układu podziału wojewódzkiego”⁴². Bronisław Geremek stanowczo odrzucił taką propozycję, która była jego zdaniem niezgodna z wewnętrznym prawem Sejmu. Poseł Kern opuścił obrady. W dalszym ciągu procedowania pojawił się jednak kolejny problem – terminu wyborów. Walerian Pańko i Maciej Bednarkiewicz, występując w imieniu OKP, starali się doprowadzić do umożliwienia jak najszybszych wyborów⁴³. Ostatecznie udało się doprowadzić do tego, że w czasie drugiego czytania sejmowego projektu ordynacji, posłom miały zostać przedstawione także wnioski mniejszości - jeden z nich mówił o skróceniu kalendarza wyborczego.

Dzień po posiedzeniu Komisji Konstytucyjnej, Andrzej Kern referował sprawę ordynacji na zebraniu Klubu, twierdząc, że przy przewidywanym rozwiązaniu, termin 26 maja jest praktycznie wykluczony jako data wyborów. Wszyscy zabierający głos członkowie OKP zgadzali się, że doprowadzenie do wyborów w tym terminie powinno być priorytetem Klubu. Na zebraniu OKP 6 marca 1991, po konsultacji z Sławomirem Siwkiem z Kancelarii Prezydenta, posłowie i senatorowie potrzykali swoje stanowisko wyrażone wcześniej i udzielił poparcie prezydenckiemu projektowi ordynacji (patrz *Uchwała OKP w sprawie terminu wyborów do Sejmu i Senatu*). Nad kwestią wyborów dyskutowano także na posiedzeniach OKP 8 i 9 marca, czego efektem był projekt uchwały wyrażającej intencje Sejmu: „Sejm RP, podejmując inicjatywę prezydenta RP o niezbędnej potrzebie przeprowadzenia w jak najszybszym terminie wyborów do Sejmu RP, postanawia zobowiązać Komisję Konstytucyjną do przedłożenia na nowo opracowanego projektu ordynacji wyborczej do Sejmu RP w takim terminie, by umożliwił on prezydentowi RP wyznaczenie daty wyborów na 26 maja 1991 roku. Do reprezentowania nas w sprawie powyższej uchwały upoważniamy posła Jerzego Orła”⁴⁴.

⁴² Archiwum Sejmu, Protokół posiedzenia Komisji Konstytucyjnej, 26 lutego 1991, s. 18

⁴³ *Ibidem*, s. 26 i nast.

⁴⁴ „Informator Parlamentarny Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego i Komitetów Obywatelskich”, nr 34, s. 5.

Izba odrzuciła projekt OKP, za którym zagłosowało jedynie 92 członków Klubu. Przyjęto uchwałę w brzmieniu zaproponowanym przez Konwent Seniorów (314 głosów za). Zgodnie z przegłosowanym rozwiązaniem wybory miały się odbyć jesienią.

1991 marzec 23 – Oświadczenie Koła Solidarności Pracy o wystąpieniu z OKP

Posłowie i senatorowie skupieni w Kole Solidarności Pracy swoją działalność w parlamencie koncentrowali zawsze na problematyce społeczno-gospodarczej, starając się reprezentować przede wszystkim interesy pracowników najemnych — tak rozumieliśmy swoje zobowiązania wynikające z programu wyborczego ruchu solidarnościowego. Sądzymy, że obecnie problematyka ta ma znaczenie szczególnie istotne. Konstatujemy jednak z ubolewaniem, że aktywność Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego nie koncentruje się wystarczająco na tych kwestiach. Stwierdzamy jednocześnie, że nasza opcja w sprawach polityki społeczno-gospodarczej nie znajduje dostatecznego zrozumienia zarówno w obecnym OKP, jak i w Klubie Parlamentarnym Unia Demokratyczna. Różnice dzielące nas od obydwu ugrupowań powstałych w wyniku rozłamu w dawnym OKP mają charakter programowy.

W opinii publicznej powstaje niestety wrażenie, że stanowisko posłów z kół ZChN i Porozumienia Centrum jest stanowiskiem całego OKP. Nie możemy tej sytuacji akceptować, gdyż w wielu podstawowych kwestiach mamy zasadniczo różne poglądy. Nie sądzymy również, by nasilenie wewnątrzklubowych polemik (szczególnie na plenarnych posiedzeniach) było działaniem właściwym.

W tych warunkach postanowiliśmy wystąpić 23 marca b.r. z OKP. Od naszych kolegów z OKP oczekujemy zrozumienia tej decyzji. Wyrażamy nadzieję, że decyzja nasza nie będzie rzutować na pragmatyczne współdziałanie we wszystkich kwestiach, w których potrafimy uzgodnić poglądy.

Występując z OKP, nie zamierzamy przyłączać się do żadnego z istniejących klubów. Zarazem jednak — mając wzgląd na komplikacje w pracy parlamentu, jakie wiążą się z dużą ilością klubów — nie tworzymy własnego nowego klubu pozostając samodzielnym kołem działającym poza strukturą klubową.

Do reprezentowania Koła Solidarności Pracy upoważnieni zostali: senator Jan Józef Lipski oraz poseł Andrzej Miłkowski.

Źródło: „Informator Parlamentarny Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego i Komitetów Obywatelskich”, nr 35, s. 6.

Komentarz: patrz *Oświadczenie OKP w sprawie wystąpienia posłów i senatorów Koła Solidarności Pracy z Klubu*

1991 marzec 27 – Oświadczenie OKP w sprawie wystąpienia posłów i senatorów Koła Solidarności Pracy z Klubu

Wystąpienie z Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego posłów i senatorów należących do Koła Solidarności Pracy jest ich suwerenną decyzją. Trudno jednak zgodzić się ze stwierdzeniami zawartymi w oświadczeniu tego koła, że OKP nie realizuje programu wyborczego z 1989 r. co jest jakoby powodem wystąpienia z klubu. Przeczą temu chociażby inicjatywy ustawodawcze podejmowane przez cały klub i przez jego członków.

Prawdziwym powodem wystąpienia Koła Solidarności Pracy jest raczej kampania wyborcza. Prasa informuje o deklarowanym zamiarze stworzenia koalicji lewicy postsolidarnościowej, która miałaby się składać z ugrupowania „Solidarność Pracy”, ROAD — frakcja Zbigniewa Bujaka oraz PPS. Nie bez znaczenia jest tu fakt, że „SP” występuje z OKP 23 marca b.r., a już dzień później Zbigniew Bujak na spotkaniu w Krakowie informuje o zamiarze stworzenia takiej koalicji.

Ostatnia sprawa, jaka poróżniła OKP i Solidarność Pracy, to termin wyborów parlamentarnych. Klub opowiedział się za terminem majowym, zaś członkowie Koła „SP” za terminem jesiennym. Jednakże i tu jest pewna niekonsekwencja, bowiem w jednym ze swych pierwszych materiałów programowych „SP” opowiedziała się za wyborami w czerwcu tego roku.

Reasumując — uważamy, że zaistnienie nowej sytuacji politycznej w Sejmie po opuszczeniu OKP przez Koło Solidarności Pracy jest o tyle niekorzystne, że oznacza dalsze rozproszenie sił obozu solidarnościowego w parlamencie. Jednocześnie Jednak uważamy, że jest to normalny objaw pluralizacji życia publicznego i politycznego w Polsce.

Źródło: Archiwum Senatu, Kolekcja Archiwa Przełomu.

Komentarz: Solidarność Pracy była kołem działającym w ramach OKP od listopada 1990 r. W marcu 1991 roku w jego skład wchodziło posłowie: Kazimierz Błaszczak, Ryszard Bugaj, Aleksander Małachowski, Tadeusz Stanisław Mańka, Andrzej Stanisław Miłkowski, Roman Karol Niegosz oraz senatorowie: Jan Józef Lipski (członek Prezydium OKP), Karol Modzelewski, Janusz Józef Woźnica. W związku ze zbliżającymi się wyborami SP coraz intensywniej zaczęła zaznaczać swoją odrębność w ramach OKP. 7 marca 1991 r. SP zwołała konferencję w Sejmie, w czasie której skrytykowała realizację reform gospodarczych uderzających w pracowników zakładów pracy. Podkreślano, że „powodem wyodrębnienia koła w łonie OKP jest przede wszystkim sceptycyzm wobec programu gospodarczego przyjętego przez liberalny rząd”⁴⁵. Kolejnym krokiem było wystąpienie z OKP. Posłowie i senatorowie skupieni w Kole Solidarności Pracy mieli podpisać oświadczenie w tej sprawie 22 lub 23 marca (pierwsza data została odczytana z mównicy sejmowej, drugą przedstawiono w oświadczeniu przedrukowanym w informatorze OKP), odczytano je oficjalnie na posiedzeniu Prezydium OKP 26 marca 1991 r. (patrz *Oświadczenie Koła Solidarności Pracy o wystąpieniu z OKP*). OKP odpowiedziało krytyczną uchwałą w sprawie postępowania parlamentarzystów z SP. Aleksander Małachowski próbował bronić się z mównicy sejmowej: „Liczyliśmy tutaj na zrozumienie kolegów z Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego, niestety, oświadczenie, jakie zostało wydane przez biuro prasy świadczy, że takiego zrozumienia nie znaleźliśmy, gdyż powiada się, że to nie o różnice programowe chodzi, ale o sprawy wyborcze. Nie będę z tym polemizował, bo musiałoby to bardzo długo trwać, a szkoda w tej chwili czasu Izby, chcę natomiast wyjaśnić, czym się kierowaliśmy, o co chodzi, kiedy mówimy o różnicach programowych. Wydaje się nam, że nie można być równocześnie przyjacielem mrówek i mrówkojadów. My nie kwestionujemy, że mrówkojad jest też stworzeniem bożym, ale my opowiedzieliśmy się po stronie mrówek, bo uważamy się za ludzi z rodu mrówek. To wszystko, co możemy powiedzieć”⁴⁶.

⁴⁵ „Kronika Sejmowa”, nr. 13/X, 7-13 marca 1991, s. 18.

⁴⁶ Archiwum Sejmu, Sprawozdanie stenograficzne z 55 posiedzenia Sejmu RP w dniach 4 i 5 kwietnia 1991, s. 151.

1991 kwiecień 5 – Oświadczenie Biura Prasowego OKP w sprawie ustaw o sporach zbiorowych i związkach zawodowych

Obywatelski Klub Parlamentarny w dzisiejszej debacie sejmowej oraz w głosowaniu opowiedział się za wszystkimi poprawkami wniesionymi do projektów ustaw o sporach zbiorowych i o związkach zawodowych zgłoszonych przez Prezydium Krajowej Komisji NSZZ „Solidarność”. Poprawki te dotyczyły zwłaszcza: eliminacji możliwości zastosowania lokautu jako reakcji pracodawcy na strajk, eliminacji konieczności przeprowadzenia referendum pracowników jako warunku zgody na strajk.

Niestety, głosowanie w tych sprawach rozstrzygnęło na niekorzyść poprawek zgłoszonych przez OKP. Przyczyniła się do tego postawa części posłów z Klubu Parlamentarnego — Unia Demokratyczna, którzy wspólnie z lewą stroną sali sejmowej głosowali przeciwko rozwiązaniom zalecanym obu klubom przez Prezydium KK NSZZ „Solidarność”.

Źródło: „Informator Parlamentarny Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego i Komitetów Obywatelskich”, nr 36, s. 4.

Komentarz: Oświadczenie o popieraniu postulatów Krajowej Komisji NSZZ „Solidarność” była efektem spotkania, jakie odbyło się 4 kwietnia w Gdańsku. Rozmawiali tam członkowie nowo wybranego Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” pod przewodnictwem Mariana Krzaklewskiego oraz prezydium OKP z Mieczysławem Gilem, Januszem Steinhoffem i Pawłem Łączkowskim na czele. Dyskutowano o współpracy w kontekście zbliżających się wyborów parlamentarnych. Ustalano także stanowisko w sprawie ustaw znajdujących się w trakcie procesu legislacyjnego. Chodziło szczególnie o pakiet ustaw związkowych, procesie prywatyzacji i reprivatyzacji w gospodarce oraz projekt ordynacji wyborczej. Jak zaznaczył sekretarz Prezydium Komisji Krajowej Sławomir Rogucki „wobec aktywizacji sił

postkomunistycznych współpraca związku z OKP jest szczególnie potrzebna i korzystna".
Wyrażono także potrzebę współpracy wszystkich sił wywodzących się z „Solidarności”.

1991 kwiecień 17 – Stanowisko OKP w sprawie uchwały KK NSZZ „Solidarność”

Obywatelski Klub Parlamentarny na posiedzeniu w dniu 17 kwietnia 1991 popiera uchwałę Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” nr 109/91 w sprawie ustaw o związkach zawodowych, rozwiązywaniu sporów zbiorowych oraz o organizacjach pracodawców.

Źródło: „Informator Parlamentarny Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego i Komitetów Obywatelskich”, nr 36, s. 1.

Komentarz: Związek zawodowy, w swojej uchwale z 16 kwietnia, zwracał największą uwagę na kwestie prawnej regulacji strajku oraz prawa do reprezentowania pracowników nie zrzeszonych.

1991 czerwiec 15 – Oświadczenie OKP w sprawie ordynacji wyborczej

Obywatelski Klub Parlamentarny wyraża ubolewanie z powodu niewykorzystania przez Sejm możliwości poprawienia ordynacji wyborczej — jaką stworzyło prezydenckie weto. Propozycje prezydenta, które klub poparł, zostały w większości odrzucone. Między innymi skreślono poprawkę dającą prezydentowi prawo skrócenia kampanii wyborczej. Stawia to pod znakiem zapytania wiarygodność deklaracji większości klubów sejmowych o nieprzekraczalności październikowego terminu wyborów.

Obywatelski Klub Parlamentarny nie będzie ustawał w działaniach na rzecz szybkiego przeprowadzenia pierwszych wolnych, demokratycznych wyborów.

Źródło: „Informator Parlamentarny Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego i Komitetów Obywatelskich”, nr 41, s. 1.

Komentarz: OKP zgadzał się z zastrzeżeniami wysuwany wobec ordynacji wyborczej przez prezydenta. Chodziło tu głównie o: wyłączenie kościoła z kampanii wyborczej, odebranie prawa udziału w wyborach osobom z emigracji, niejednolity system zliczania głosów. Sprawą dyskusyjną nadal pozostawała kwestia listy krajowej⁴⁷. Sejm rozpoczął swoje procedowanie 13 czerwca 1991 r. od wniosku prezydenta RP o ponowne rozpatrzenie ordynacji wyborczej do Sejmu. Przed głosowaniem wszystkie kluby poselskie publicznie ogłosiły swoje stanowisko w tej sprawie. Za ponownym podjęciem prac nad ordynacją wyborczą opowiedziały się: OKP, Klub PAX, PZKS oraz PSL. Mieczysław Gil w imieniu OKP zwrócił się do posłów o głosowanie zgodnie z intencją prezydenta: „Obywatelski Klub Parlamentarny podziela uwagi pana prezydenta w sprawie ordynacji wyborczej, w sprawie jej często zawiłych sformułowań,

⁴⁷ „Informator Parlamentarny Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego i Komitetów Obywatelskich”, nr 45, s. 5.

gdy przy braku demokratycznych reguł społeczeństwo, naród polski, nie zawsze miało możliwość korzystania z wolnych, demokratycznych wyborów. Chcielibyśmy, ażeby te wolne wybory, na które oczekiwało społeczeństwo polskie przez tyle lat, odbywały się w zgodzie i w zrozumieniu najważniejszych intencji. Dlatego też Obywatelski Klub Parlamentarny popiera wniosek pana prezydenta i apeluje do parlamentu, abyśmy wykazali pełne zrozumienie intencji, a nie podchodzili do tego problemu, jak wspomniał pan marszałek, w sposób emocjonalny, polityczny, często może nadużywając nawet naszej swobody wypowiedzi⁴⁸. Sejm nie uchwalił ponownie ordynacji wyborczej. Za ponownych uchwaleniem głosowało 257 posłów, podczas gdy wymagana większość wynosiła 264 głosy. Po tym głosowaniu Bolesław Twaróg w imieniu OKP postawił wniosek o powołanie komisji nadzwyczajnej, która w porozumieniu z Kancelarią Prezydenta oraz Senatu przygotowałaby nowy projekt. Wyniki głosowania uznano w OKP za sukces. Stefan Niesiołowski określił go mianem „pierwszego poważnego sukcesu politycznego OKP”. Klub opowiedział się na zebraniu za powołaniem Komisji Nadzwyczajnej, pomysł poparł także reprezentujący Kancelarię Prezydenta Sławomir Siwek. Dla wszystkich kluczową kwestią było utrzymanie październikowego terminu wyborów.

Dzień później Komisja Konstytucyjna przedstawiła projekt nowej ordynacji wyborczej, który w rzeczywistości był powtórzeniem starych rozwiązań. Gil zaatakował takie rozwiązanie: „Jeszcze nie ucichły echa sporów o ordynację, jeszcze akt polityczny w postaci weta prezydenta jest świeży w naszej pamięci, a już mamy nową inicjatywę Komisji Konstytucyjnej w postaci starej ordynacji (...) Nie ukrywam, że Obywatelski Klub Parlamentarny wspiera działania prezydenta chcąc, aby przyszły parlament miał jednoznaczny i wyrazisty kształt, by odpowiadał woli społeczeństwa (...) Dlatego nie możemy zgodzić się na manipulację, która uniemożliwi przyjęcie rozwiązań słusznie zgłaszanych przez prezydenta. Może mieć to skutki groźne nie tylko dla reform ale także dla Polski w ogóle”. 15 czerwca Sejm uchwalił przedstawioną przez Komisję Konstytucyjną ordynację wyborczą, za którą głosowało 222 posłów, 57 było przeciwnych a 47 wstrzymało się od głosu. Nie uwzględniono wielu poprawek popieranych przez OKP. W obliczu tej politycznej porażki Klub wydał *Oświadczenie OKP w sprawie ordynacji wyborczej*.

⁴⁸ Archiwum Sejmu, Sprawozdanie stenograficzne z 63 posiedzenia Sejmu RP w dniach 13, 14 i 15 czerwca 1991, s. 11.

1991 sierpień 23 – Wystąpienie OKP do Prezydium Sejmu RP w sprawie zawieszenie transmisji Sejmu i Senatu na czas pozostały do wyborów

Obywatelski Klub Parlamentarny, powołując się na swoją uchwałę z 18 lutego 1991 r. i wcześniejsze wystąpienie na Konwencie Seniorów, zwraca się o ponowne rozważenie propozycji zawieszenia transmisji z obrad Sejmu i Senatu na czas trwania kampanii wyborczej.

Debaty plenarne są spotkaniami w pełni roboczymi i nie powinny służyć prowadzeniu kampanii wyborczej, co można zaobserwować od pewnego czasu. Praktyki te mają negatywny wpływ na tok prac legislacyjnych i jakość konstruowanego prawa. Nie powodują one wprowadzania żadnych zmian w projektach omawianych aktów prawnych, stanowią natomiast dla wielu posłów formę reklamy.

Na podstawie art. 20 ust. 4 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 32 ust. 1 i 3 Regulaminu Sejmu RP Obywatelski Klub Parlamentarny wnosi projekt uchwały w sprawie zawieszenia transmisji radiowo-telewizyjnych posiedzeń Sejmu na czas trwania kampanii wyborczej.

Do reprezentowania nas w toku prac nad projektem uchwały delegujemy posła Pawła Łączkowskiego.

Mieczysław Gil, Janusz Steinhoff, Bronisław Wilk, Władysław J. Skalski, Jan Rusznica, Bohdan Kopczyński, Jerzy Żurawiecki, Włodzimierz Mokry, Leonard Szymański, Andrzej Gabryszewski, Zbigniew Lech, Marian Kowal, Franciszek Sak, Janusz Byliński, Zbigniew Mackiewicz, Kazimierz Rostek, Stanisław Bożek, Józef Gutowski, Zenon Złakowski, Anna Knysok, Paweł Łączkowski, Edward Rzepka, Andrzej Wybrański, Jacek Bujak, Wiesław Kowalski, Tadeusz Ścieszko, Zygmunt Łupina, Adela Dankowska, Józef Jungiewicz, Stefan Niesiołowski, Grażyna Langowska, Alicja Grześkowiak, Stefania Hejmanowska, Zbigniew Drela, Stefan Sobieszczański, Elżbieta Seferowicz, Andrzej Sikora, Andrzej Kern.

Źródło: „Informator Parlamentarny Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego i Komitetów Obywatelskich”, nr 45, s. 1.

Komentarz: Patrz Uchwała OKP w sprawie zawieszenia transmisji obrad Sejmu i Senatu na czas od uchwalenia ordynacji wyborczej do wyborów

1991 sierpień 28– Uchwała OKP w sprawie ogłoszenia niepodległości Ukrainy, zgłoszona jako potencjalne stanowisko Sejmu RP

Uznając prawa wszystkich narodów do samostanowienia, Sejm RP z radością wita ogłoszenie niepodległości Ukrainy 24 sierpnia 1991 r.

Polska, która wolność i niepodległość własnego państwa uczyniła podstawową wartością, w pełni rozumie historyczne znaczenie stworzenia tego faktu przez parlament ukraiński, spełniający niepodległościowe dążenia narodu ukraińskiego.

Wyrażamy przekonanie, że stosunki dyplomatyczne między naszymi państwami zostaną już wkrótce ustanowione i będą służyć dobrosąsiedzkiej i partnerskiej, współpracy między Polską a Ukrainą.

Z tą nadzieją witamy naród ukraiński w rodzinie niepodległych państw Europy.

Źródło: „Informator Parlamentarny Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego i Komitetów Obywatelskich”, nr 45, s. 1.

1991 sierpień 28 – Uchwała OKP w sprawie ogłoszenia niepodległości Białorusi, zgłoszona jako potencjalne stanowisko Sejmu RP

Sejm RP, uznając prawa wszystkich narodów do samostanowienia, z radością wita ogłoszenie niepodległości Białorusi 25 sierpnia 1991 roku. Polska w pełni rozumie i docenia aspiracje narodu białoruskiego do niepodległości.

Wyrażamy nadzieję, że po podpisaniu polsko-białoruskiej deklaracji o wzajemnych stosunkach możliwym stanie się i ustanowienie dyplomatycznych kontaktów, gwarantujących wszechstronną i dobrosąsiedzką współpracę między Polską i Białorusią.

Źródło: „Informator Parlamentarny Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego i Komitetów Obywatelskich”, nr 45, s. 1.

1991 wrzesień 14 – Oświadczenie OKP w sprawie odrzucenia przez Sejm specjalnych uprawnień dla rządu

Obywatelski Klub Parlamentarny od dawna był świadomy, że dla większości tego Sejmu partyjne gry i obrona dotychczasowych przywilejów są ważniejsze niż interes Polski.

W odpowiedzi na niedawny skrajnie nieodpowiedzialny wniosek lewicy o odwołanie rządu przewodniczący OKP mówił w imieniu klubu: „Proces polskich reform został w najwyższym stopniu zagrożony. Narasta destabilizacja państwa, pogłębiają się trudności gospodarcze, dramatycznie ubożeje społeczeństwo. Od pewnego czasu z rosnącym niepokojem obserwujemy wśród sił postkomunistycznych, w tym wśród znacznej części posłów lewicy, coraz wyraźniejszą niechęć do zachodzących w Polsce przemian i coraz bardziej ostentacyjne próby ratowania resztek komunistycznego porządku”.

Nasze obawy w pełni się potwierdziły. Ci, którzy dziś głosowali przeciw nadzwyczajnym uprawnieniom dla rządu, muszą być świadomi, że uniemożliwiając doraźne ratowanie polskiej gospodarki, ugodzili w podstawy bytu najbiedniejszych grup społecznych.

To ci, którzy dziś rzekomo bronili zasad demokracji, w rzeczywistości świadomie doprowadzili do zachwiania podstawami państwa, by odpowiedzialnością za to obciążyć „Solidarność” i wywodzące się z niej siły polityczne. By za pomocą haseł o złych rządach „Solidarności” odzyskać władzę.

Społeczeństwo powinno się dowiedzieć, że jeśli w najbliższym czasie nie dojdzie do rewaloryzacji rent i emerytur, do poprawy sytuacji budżetowej i stanu przedsiębiorstw państwowych, że jeżeli nadal będą istnieć możliwości rozkradania majątku narodowego, korupcji i afer gospodarczych — będzie to owocem dzisiejszego głosowania.

Oby nasza przegrana nie oznaczała przegranej Polski.

Obywatelski Klub Parlamentarny nosi się z zamiarem wniesienia w najbliższym czasie kolejnej inicjatywy ustawodawczej w tym zakresie.

Źródło: „Informator Parlamentarny Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego i Komitetów Obywatelskich”, nr 46, s. 1.

Komentarz: W czasie posiedzenia Sejmu 6 września 1991 r. premier Jan Bielecki wystąpił z dramatycznym apelem: „Problemy przed jakimi stanęliśmy w naszym państwie mają charakter zarówno doraźny, jak i ustrojowy. Dzięki zwycięstwu Solidarności budujemy demokrację. Budujemy system wolności i odpowiedzialności. Tworzymy warunki dla gospodarki rynkowej. Nasze państwo znalazło się na progu kryzysu (...) Dlatego też natychmiast po odrzuceniu przez Wysoką Izbę wniosku o dymisję, Rada Ministrów podjęła decyzję o skierowaniu do Sejmu projektu ustawy konstytucyjnej, umożliwiającej rządowi wydawanie rozporządzeń z mocą ustawy. Jesteśmy świadomi, że jest to rozwiązanie doraźne, wynikające z potrzeby chwili. Zdecydowaliśmy się przedłożyć projekt, który wyraźnie określa, jakie sprawy przy pomocy specjalnych pełnomocnictw dla rządu nie będą mogły być rozwiązane (...) Specjalne pełnomocnictwa, o jakie zwracamy się do Wysokiej Izby, pozwolą uchronić reformy przed koniunkturalizmem gier politycznych. Wiemy, że jest to rozwiązanie ustrojowo złe. Wiemy, że historycznie może się źle kojarzyć. W obecnej jednak sytuacji nie widzimy innego sposobu”⁴⁹. Tego dnia, w czasie posiedzenia OKP, uznano, że apel rządu może liczyć na poparcie Klubu⁵⁰. Wpływ miała na to niewątpliwie także osobista obecność premiera Bieleckiego na posiedzeniu OKP, w czasie którego tłumaczył dodatkowo motywy oraz zamiary związane ze szczególnymi uprawnieniami. W imieniu OKP, z trybuny sejmowej, projekt poparł poseł Paweł Łączkowski, który zastrzegł jednak, że uprawnienia rządu powinny dotyczyć przede wszystkim działań gospodarczych. Projekt rządowej ustawy konstytucyjnej o wydawaniu przez Radę Ministrów rozporządzeń z mocą ustawy został przekazany do Komisji Nadzwyczajnej. Jej przewodniczącym został poseł niezrzeszony Andrzej Bratkowski, a jednym z trzech wiceprzewodniczących Edward Rzepka z OKP. W wyniku prac komisji ustalono zakres specjalnych uprawnień do których należały m.in. kwestie waloryzacji i rewaloryzacji emerytur i rent; organizacji i zasad finansowania służby zdrowia; organizacji i przekształceń

⁴⁹ „Kronika Sejmowa”, nr 35/X, 5-11 IX 1991, s. 1-2.

⁵⁰ „Informator Parlamentarny Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego i Komitetów Obywatelskich”, nr 46, s. 4.

przedsiębiorstw państwowych, z wyjątkiem określania zasad powszechnej prywatyzacji i reprivatyzacji; regulowania bankowości, systemu celnego i ewentualnego „uszczelnienia” obrotu dewizowego, organizacji aparatu skarbowego. Taki projekt przedstawiono 13 września w Sejmie. Posłowie nie zdecydowali się go jednak poprzeć i 14 września przypadł on w głosowaniu. Za ustawą głosowało 196 posłów, przeciw 94, 32 się wstrzymało. Do uchwalenia zabrakło 19 głosów. Trzeba zauważyć, że za ustawą zgodnie głosowali posłowie OKP i KPUD⁵¹.

⁵¹ „Kronika Sejmowa”, nr 36/X, 12-18 IX 1991, s. 2-4.

1991 wrzesień 27 – Oświadczenie trzech klubów solidarnościowych

Obywatelski Klub Parlamentarny, Klub Parlamentarny Unii Demokratycznej i Klub Parlamentarny Solidarności Pracy, zebrane na wspólnym posiedzeniu 27 września 1991 r. oświadczają co następuje:

Sejm podjął dzisiaj decyzje dotyczące emerytów. Przyjęta ustawa emerytalna jest niewykonalna bez zrujnowania budżetu państwa.

Stwierdzamy z całą mocą, że decyzje te niczego nie przynoszą emerytom. Przeciwnie: stawiają w zagrożeniu nawet tę ubogą egzystencję, którą renciści i emeryci mają dzisiaj.

Intencją uchwalonej ustawy jest ochrona interesów najlepiej sytuowanych kosztem tych, którzy są najsłabsi i najbiedniejsi. Rezultatem jej uchwalenia jest realna groźba niewypłacenia rent i emerytur. Po prostu żadna ustawa nie jest w stanie stworzyć realnych gwarancji wypłat, gdy nie ma pieniędzy w kasie państwa.

Trzy kluby parlamentarne zrodzone z tradycji „Solidarności” — niezależnie od dzielących je różnic — stwierdzają solidarnie, że te decyzje zostały podjęte przez odtworzoną koalicję komunistyczną. Ci sami, którzy zmarnowali środki ubezpieczeń społecznych, chcą dziś uchodzić za obrońców i przyjaciół emerytów. Jest to oszustwo polityczne. Jest to brak poczucia odpowiedzialności za losy narodu i państwa.

Źródło: „Informator Parlamentarny Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego i Komitetów Obywatelskich”, nr 47, s. 1.